

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

C. D.

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. Adres telegraficzny: Redpol Katowice.
Oddział miejski ul. Marjańska 5, tel. 894.

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 2709.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Konto P. K. O. KATOWICE 302 510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelný redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach.

Dekret o wyborach parlamentarnych.

Wybory do Sejmu odbędą się 26 lutego, do Senatu 4 marca.

Warszawa, 2. 12. (wł. k.) Dowiadujemy się, że P. Prezydent Rzeczypospolitej w czasie kilkugodzinnego pobytu w

Warszawie, dokąd przyjechał ze Spawy, podpisał dekret o rozpisaniu wyborów do ciał parlamentarnych.

Termin wyborów do Sejmu został naznaczony na dzień 26 lutego, a do senatu na dzień 4 marca. Dekret zostanie ogłoszony prawdopodobnie dopiero w poniedziałek.

—:—

List p. Korfantego do p. Thugutta.

POS. KORFANTY ODWOŁUJE SIĘ DO INNEGO SĄDU OBYWATELSKIEGO.

Warszawa, 2. 12. (wł. k.) Posel Korfanty wystosował dziś do przewodniczącego Sądu Marszałkowskiego, posła Thugutta następujący list:

„Szanowny Panie Posle! Odwołując się do Sądu Marszałkowskiego, prosiłem o dobadanie zarzutów, podniesionych przeciwko mnie przez jednego z posłów, że rzekomo, jako powiernik Związku Górniczo-Hutniczego, skrzywdziłem skarb państwa na przeszło 2 milj. zł. i brałem pieniądze od państw ościennych lub organizacji, wrogich Państwu polskiemu.

Sąd Marszałkowski orzekł, że nie dopuściłem się żadnych nadużyć podatkowych, ani też nikomu szkody nie wyrządziłem. Dalej Sąd Marszałkowski zaprzeczył, jakoby pieniądze, powierzone mi czasowo przez Związek Górniczo-Hutniczy, pochodziły od państwa ościennego i jakoby ten Związek był organizacją wroga Państwu polskiemu.

Mam przekonanie, że w trakcie przewodu sądowego przeprowadziłem dowód, że jako powiernik Związku Górniczo-Hutniczego działałem zupełnie bezinteresownie z mego powiernictwa nie miałem żadnych korzyści materialnych, że jako prezes Rady nadzorczej wielkiego towarzystwa węglowego miałem obowiązek współpracowania w tym właśnie charakterze z Związkiem Górniczo-Hutniczym i że tylko obowiązkiem podjąłem się powiernictwa, a nie jako poseł i publicysta, a cała moja intensywna praca w Związku Górniczo-Hutniczym miała na celu jedynie i wyłącznie służyć państwu i jego interesom.

Z przykrością stwierdzić muszę, że Sąd Marszałkowski w wyroku wydanym w zupełności pominął te moje motyw i przez to wyrządził mi wielką krzywdę. Z tej przyczyny odwołuję się do innego Sądu Obywatelskiego dla zbadania motywów mojego postępowania, który proszę o zbadanie i osądzenie całego kompleksu zarzutów, przeciwko mnie podniesionych. Dlatego dziękuję Szanownemu Panu, jak i pp. posłom Pragerowi i Żółtowskiemu za gotowość służyć mi w dalszym ciągu w charakterze Sądu Obywatelskiego.

Wojciech Korfanty.

Posel Thugutt w odpowiedzi na ten list ogłosił komunikat dla prasy, w którym za-

wiając, że treść pisma, stwierdza, że w tych warunkach Sąd Obywatelski, złożony z pp. Thugutta, Pragera i Żółtowskiego, który miał być dalszym ciągiem Sądu Marszałkowskiego i który miał w poniedziałek rozpocząć rozpatrywanie dalszych zarzutów przeciw p. Korfantemu, nie dochodzi do skutku, a zapis, uczyniony przez p. Korfantego, temsamem staje się nieważny.

Zakończenie pierwszej sesji komitetu bezpieczeństwa.

JUGOSŁAWIA WYPOWIEDZIAŁA SIĘ ZA POLITYCZNYMI TRAKTATAMI.

Genewa, 2. 12. (wł. eu.) Posiedzenie komitetu bezpieczeństwa rozpoczęło się o godz. 15-tej. Na wstępie rozpatrywano projekt programu prac komitetu. Poszczególne kwestje zostaną przekazane podkomisjom, których referenci przedstawia sprawozdania komitetowi.

Dyskusja rozpoczęła się przemówieniem delegata włoskiego de Marini, który skrytykował program rozbrojenia. Delegat jugosłowiański Markowicz podkreślił, że kwestja bezpieczeństwa musi być traktowana raczej z punktu widzenia politycznego, aniżeli teoretycznego. Gwarancje Ligi Narodów są dla Jugosławji bardzo cenne, ale nie wystarczające. Dlatego też Jugosławja zawarła traktat z Francją, który miałby jeszcze większą wartość, gdyby był podpisany również przez Włochy. Z drugiej strony Włochy zawarły dwa traktaty z Albanją, ażeby uchronić się od napadu Jugosławji. Oświadczam — mówił delegat Jugosławji — iż żaden Serb, Chorwat, czy inny obywatel Jugosławji nie zamierza atakować Włochy drogą przez Albanją. Panowie mogą mi wierzyć, że przy pomocy tego programu, bezpieczeństwo Włoch i Jugosławji nie zostanie zwiększone. Musimy domagać się innych środków bezpieczeństwa, jak tylko rozbrojenia.

Następnie zabrał głos minister Benesz, który bronił swego programu. Delegat niemiecki Bernsdorff domagał się zesta-

wienia wszystkich kwestji bezpieczeństwa, omawianych na Zgromadzeniu w Radzie Ligi Narodów, międzynarodowym Sądzie Rozjemczym itp. instytucjach, oraz zaproponował, by program prac został przedłożony poszczególnym rządów do aprobaty. Na referenta spraw rozjemczych zaproponował mówca delegata fińskiego, na referenta spraw bezpieczeństwa delegata greckiego, zaś na referenta interpretacji poszczególnych artykułów statutu Ligi Narodów delegata Holandji. Delegat angielski podkreślił, że co do kwestji bezpieczeństwa istnieje zupełna jednomyślność.

Benesz zaproponował wyznaczenie następnego posiedzenia komitetu bezpieczeństwa na 20 lutego 1928 r. Temu sprzeciwił się delegat niemiecki Bernsdorff, powołując się na uchwałę komitetu przygotowawczego, by prace techniczne odbywały się w jaknajszyszym tempie tak, by konferencja rozbrojeniowa mogła się odbyć w przyszłym roku. Byłoby to jednak niemożliwe, gdyżby prace komisji rozbrojeniowej posuwały się tak pomału naprzód. Mówca proponował pozostawić wyznaczenie terminu drugiej sesji, popporozumieniu się poszczególnych rządów. Na tem skończyła się pierwsza sesja komitetu bezpieczeństwa.

Posiedzenie komisji rozbrojeniowej odbędzie się jutro o godz. 11-ej rano.

—:—

Podjezrzane zabiegi Niemiec i Sowietów

O PRZYŚPIESZENIE PRAC PRZYGOTOWAWCZYCH W KWESTJI ROZBROJENIA.

Genewa, 2. 12. (wł. eu.) Jutrzejsze posiedzenie komisji rozbrojeniowej prawdopodobnie będzie miało przebieg dramatyczny, albowiem spodziewana jest zawzięta walka o przyspieszenie prac przygotowawczych. Delegat niemiecki będzie się domagał jaknajszyszego zwołania następnego posiedzenia komisji rozbrojeniowej i komitetu bezpieczeństwa. Stanowi-

sko to podzielił niewątpliwie delegaci Rosji. Delegacja rosyjska wystąpiła przypuszczalnie z ostrą krytyką programu prac komitetu bezpieczeństwa. Podobno między delegacją niemiecką a delegacją rosyjską toczą się narady w sprawie przyspieszenia terminu zwołania następnej sesji komisji rozbrojeniowej.

—:—

Francja podwyższa budżet Min. Spraw Wojsk. w przyszłym roku.

REORGANIZACJA ARMJI KONIECZNA ZE WZGLĘDU NA WZROST ZBROJEŃ NIEMIECKICH.

Paryż, 2. 12. (wł. eu.) Izba zajmowała się dziś w dalszym ciągu budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Referent komisji budżetowej wyjaśnił, że budżet wojskowy wynosić będzie w przyszłym r. budżetowym 6158 milj. fr., co w porównaniu z r. 1927 stanowi podwyżkę o półtora miljarde fr., zaś w stosunku do r. 1914 obniżenie o 7 procent. Podwyżka konieczna jest ze względu na reorganizację armji i

zasadniona wielkimi wydatkami wojskowymi Rzeszy. Mówcy socjalistyczni i komunistyczni domagali się skrócenia szeregu zbytecznych wydatków, i tak zaproponowali zredukowanie generalicji o 200 generałów, zlikwidowanie oddziałów kawalerji, nieużytecznych w nowoczesnej wojnie, skasowanie uroczystości wojskowych itp. Wniosek o zmniejszenie liczby generałów został odrzucony.

—:—

KONDOLENCJE PREZ. DOUMERGUE'NA NADŚLANE PRZEF. MOŚCICKIEMU Z POWODU ŚMIERCI SYNA.

Warszawa, 2. 12. (PAT.) Prezydent republiki francuskiej Doumergue nadesłał w dniu dzisiejszym nast. depeszę: J. E. Ignacy Mościcki Prezydent Rzplitej. Warszawa. Dowiedziawszy się o bolesnej stracie, jaką J. E. poniósł przez śmierć swego ukochanego syna, łączę się z Waszą Ekscelencją w żalobie. Doumergue.

Na powyższą depeszę odpowiedział P. Prezydent Mościcki następująco: J. E. Gaston Doumergue Prezydent Republiki Francuskiej, Paryż. Wzruszony głęboko wyrazami współczucia, jakie Wasza Ekscelencja raczyła wyrazić mi w moim bólu, dziękuję z całego serca za dowody sympatji. Ignacy Mościcki.

—:—

KIEDY PREMIER PIŁSUDSKI WYJEŻDŻA DO GENEWY?

Warszawa 2. 12. (wł. k.) Wedle wiadomości kół poinformowanych wyjazd marsz. Piłsudskiego do Genewy, w razie ostatecznej decyzji, nastąpi dnia 6 grudnia.

—:—

DZIEWIATA ROCZNICA ZJEDNOCZENIA JUGOSŁAWJI.

Białogrod. 2. 12. (PAT.) Dziewiąta rocznica zjednoczenia królestwa SHS. data okazję do wspólnych uroczystości i manifestacji uczuć patriotycznych całego kraju. W Białogrodzie odprawione zostało przez patriarchę Dymitra w asyście biskupów uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli książę Paweł z księżniczką Olga, generalny adjutant króla Pritsa, korpus dyplomatyczny, wyżsi urzędnicy państwowi, oficerowie, liczni przedstawiciele stowarzyszeń. Po południu odprawiono uroczyste Te Deum w kościele katolickim, dziesięć nabożeństw odbyły się również w świątyniach innych wyznań. Dzienniki zamieszczają długie artykuły, w których podkreślają historyczne znaczenie dnia 1 grudnia, wskazując na to, że urzeczywistnienie zjednoczenia było tysiącletnim marzeniem noszącego trzy nazwy narodu. Z najwyższym zadowoleniem notują dzienniki fakt, że 9 lat wystarczyło królestwu SHS., aby wzmoćnić się i dać się poznać we wspólnym życiu politycznym, które jedynie może zagwarantować pomyślność i lepszą przyszłość Jugosłowian.

—:—

CZESI STRACILI W PRZYBYSZEW-SKIM WIELKIEGO PRZYJACIELA.

Warszawa, 2. 12. (Pat.) Minister szkolnictwa i oświaty narodowej republiki czechosłowackiej dr. Hodža, przesłał ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego d-rowsi Dobruckiemu za pośrednictwem posła czechosłowackiego w Warszawie p. Girsy wyrazy współczucia z powodu zgonu s. p. Stanisława Przybyszewskiego przyjaciela narodu czechosłowackiego. Do powyższego współczucia przyłączył się także poseł Girsy.

Anglia o „wojnie” z Litwą.

(Od londyńskiego koresp. „Polonii”).

Londyn, 28 listopada 1927.

Poniższy list naszego korespondenta londyńskiego jakkolwiek nieco spóźniony, rzuca garść światła na niezmordowaną propagandę sowiecko-niemiecką, usiłującą nas przy każdej sposobności zdyskredytować na Zachodzie, przedstawiając Polskę jako stały czynnik niepokoju na wschodzie Europy.

Dziś upływają 3 dni od chwili, gdy manewr sowiecki (wysłanie noty do Polski) zelektryzował koła polityczne Londynu. Moskwa wybrała moment stosowny: chwilę zwołania przedwstępnej konferencji rozbrojeniowej w Genewie, na której obok 26 narodów zasiadają po raz pierwszy i Sowiety. Zarówno po tej, jak i tamtej stronie Oceanu, zdają sobie sprawę, że po ostatniej, nieudanej inicjatywie Coolidge'a, konferencja ta stanowi najważniejszy evenement polityczny 1928 roku. Wielka Brytania pragnie, nawet kosztem prestiżu swego na morzach, doprowadzić do ugody i porozumienia z „kuzynem z za Oceanu” i zapewnić światu trwałe podstawy pokoju, ale tendencje rewizjonistyczne w Niemczech, próby przekreślenia Traktatu Wersalskiego — przyczyny (jak się to słyszy często w Londynie) „balkanizacji Europy wschodniej” z jednej, a nieprzerpniętą chęć Niemiec wejścia z powrotem na orbitę koncernu europejskiego, z drugiej strony sprawiają, że idea rozbrojenia w perspektywie nagiej rzeczywistości wydaje się być jeszcze bardzo, bardzo daleką realizacją. Berlin jest związany traktatem rapalskim z Moskwą. Ma to niesłychanie dla nas doniosłe konsekwencje. Polityka Wilhelmstrasse nastawiona jest pod kątem widzenia posunięć politycznych Kremlu. Zresztą role są podzielone: Moskwa rodzi, Niemcy puszczą w świat intrygi polityczne, których celem jest zdyskredytowanie Polski w oczach arbitra polityki światowej: Londynu. Tak było i tak jest w wypadku ostatnim: bluffu o zamachu polskim na Litwę. Koncentryczny atak — kierowany z Berlina, Moskwy i Kowna — zaalarmował w ciągu paru godzin opinię angielską widmem zerwania pokoju europejskiego. Antypolska propaganda szła, jak z płatką: sensacyjna prasa wieczorna skorzystała z niej błyskawicznie i już w sobotę wieczorem przeciętny „człowiek ulicy” stał wobec faktu „gotowej” wojny polsko-litewskiej i niechybnej zawieruchy europejskiej. Oficjalne prostowanie kłamstw berlińsko-moskiewskiej propagandy ze strony naszego poselstwa wysłane zostało wprawdzie w sobotę w południe, ale z przyczyn natury technicznej (wielkie dzienniki londyńskie nie wychodzą w niedzielę) pojawiło się dopiero w poniedziałek. W dniu dzisiejszym wydają swą opinię o nas i Litwie wszystkie dzienniki. Długi ich szereg rozpoczyna opinia prasowa „Timesa”. Zarówno w „Timesie”, jak i konserwatywnym „Daily Telegraphu” pojawiły się wyczerpujące artykuły wstępne w sprawie polsko-litewskiej. Podczas gdy jednak „Times” przewiduje, że po przedyskutowaniu całokształtu problemów polsko-litewskich na Radzie Ligi Narodów znajdzie się droga do kompromisu i nawiązania normalnych stosunków między Kownem i Warszawą, „Daily Telegraph” pozostaje pod wpływem źródeł niemieckich i przewiduje dalsze zaostrzenie sytuacji. „Daily Telegraph” zamieszcza na innym miejscu oświadczenie Waldemarasa, nadesłane do berlińskiego oddziału Reutera, w którym dyktator Litwy stwierdza, że „według przytłaczającej opinii emigranci litewscy w Wilnie stali na usługach rządu polskiego, jako awangarda do przygotowywanego „puczu” na Litwie”.

Najbardziej agresywnym okazał się konserwatywny „Daily Express”, organ lorda Beaverbrooka. W sobotnim numerze, w artykule wstępnym, przedstawił Polskę jako czynnik niepokoju w Europie wschodniej i zakończył swe wywody apelem do Downingstreet'u, by... wycofał się z kontynentu europejskiego. Anglia, zdaniem „Daily Expressu” powinna się zająć wyłącznie problemami swego olbrzymiego Imperium i dbać tylko o to, by zapewnić dobrobyt i spokój tym, którzy żyją pod brytyjską flagą. Dziś (poniedziałek) poszedł „Daily Express” jeszcze dalej. Na pierwszej kolumnie, olbrzymimi nagłówkami, zapowiedział mobilizację 23-tysięcznej armii litewskiej i kompletne przygotowanie do wojny polsko-litewskiej. Pojawiła się również dziś (po raz drugi) fotografia marszałka Piłsudskiego w mundurze legionowym (może dla większego nastroju wojennego?) i szczegółowa relacja o zamierzonej podróży marszałka do Genewy.

Socjalistyczny „Daily Herald” przedstawia sytuację polsko-litewską na ogół spokojnie i rzeczowo, przewiduje jednak możliwość zbrojnego konfliktu w Europie wschodniej. „Liberalne” „Daily News” i

„Westminster Gazette” skorzystały całą siłą pary z wrogiej nam propagandy i zamieściły wszystkie tendencyjne telegramy berlińsko-moskiewsko-kowieńskie na czołowym miejscu. Oświadczenie Waldemarasa (cytowane wyżej) pojawiło się dla większego uwidocznienia, w charakterystycznych ramach i odmiennym typem druku. Tak wyglądała sensacja polska na łamach prasy londyńskiej. Wynika z powyższego jedno, że propaganda antypolska, kierowana via Berlin i Moskwę, działa

ła nadal sprężysto i podminowuje przeciw nam opinię polityczną świata. Manewr sowiecki został tym razem ujawniony w porę. Downingstreet jest doskonale powiadomiona o tem, jakimi pobudkami kierowały się Sowiety, wysyłając notę do Warszawy i alarmując świat wieściami o „puczu” polskim na Litwie. Trick się nie udał. Na genewskim zjeździe Rady Ligi sprawy polsko-litewskie poddane zostaną gruntownej dyskusji. W Brytanii wystąpi w roli arbitra. Wszystko przemawia za tem, że do porozumienia polsko-litewskiego dojdzie bez... interwencji i not dyplomatycznych Sowieców.

Albion.

P. P. S. przeciwko odrębnemu rozwiązaniu sprawy litewskiej.

Warszawa, 2. 12. (wł. k.) Dziś odbyło się posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego PPS., na którym omawiano sprawę wyborów i przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezydium z dotychczasowych jego kroków. Centralny komitet wykonawczy w związku z sprawą polsko-litewską uchwalił oświadczenie, w którym m. in. wyraża imieniem PPS. gorące sympatie dla demokracji litewskiej, walczącej przeciw dyktaturze wojskowej Waldemarasa i stwierdza, że PPS. odrzuca kategorycznie wszelką możliwość załatwienia siłą zbrojną sporu polsko-litewskiego, jak również możliwość odrębnej interwencji w stosunkach wewnętrznych Litwy.

PPS. uważa, że jedynym celem państwa polskiego wobec Litwy jest likwidacja rze komego stanu wojennego pomiędzy Polską a Litwą, który to stan trwa od szeregu lat, na skutek jednostronnego oświadczenia rządu litewskiego. PPS. potępia awanturistyczną propagandę, szerzącą na przekór interesom państwa i opinii olbrzymiej większości społeczeństwa, nastroje wojenne i niepokoje, a prowadzoną przez drobną nieodpowiedzialną grupkę ziemianstwa kresowego, które to ziemianstwo gotowe byłoby podporządkować zasadnicze interesy państwa swym własnym interesom klasowym.

Waldemarasz odpowiada prem. Piłsudskiemu w Genewie.

TWIERDZI, ŻE LITWA NIE PRZEPROWADZAŁA MOBILIZACJI.

Genewa 2. 12. (wł. eu.) Premier litewski, Waldemarasz, wysłał dziś do sekretariatu Ligi Narodów telegram, w którym zaprzecza twierdzeniu Marsz. Piłsudskiego, zawartemu w jego enuncjacji, jako-

by Litwa mobilizowała i tem samem prowokowała Polskę do odpowiedniej akcji obronnej. Rząd litewski nie czynił żadnych prób mobilizacyjnych, otwarcie, ani w ukryciu. (?)

1 grudnia miał nastąpić przewrót w Rosji?

Warszawa, 2. 12. (wł. k.) „ABC” podaje w telegramie własnym z Moskwy, że G. P. U. odkryła wielki spisek w łonie opozycji komunistycznej. Spisek miał na celu zamordowanie Stalina i szeregu innych wybitnych komunistów, poczem władza miała przejść w ręce opozycji. Wykonanie zamachu przewidziane było na dzień 1 grudnia. Na ślad spisku natrafiono 29 listopada. W nocy z 29 na 30 listopada aresztowano w Moskwie przeszło 200 osób.

Wiedeń, 2. 12. (PAT) „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Bukaresztu: Dzisiaj nadeszła tu z Rosji południowej niepotwierdzona dotąd wiadomość o wybuchu rewolucji w Rosji południowej. Dziennik „Politika” ogłasza, że wybuchły tam niepokoje. Kilka oddziałów przeszło na stronę opozycji. Wszystkie niepewne oddziały zostały przeniesione z Rosji południowej do innych okolic.

WOJNA DOMOWA W SOWIETACH.



Z lewej strony Trocki. Przywódca opozycji, którego wykluczono obecnie z partii komunistycznej, z prawej Stalin, przewodniczący rady komisarzy ludowych, obecny dyktator Rosji sowieckiej.

Na drodze rokowań handlowych z Niemcami.

Warszawa, 2. 12. (wł. k.) Dziś o godz. 9-tej rano przyjechała do Warszawy niemiecka delegacja do rokowań handlowych. Na czele delegacji stoi b. minister

Hermes; w skład jej wchodzi 8 członków niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dziś popołudniu odbyło się w prezydium Rady Ministrów pierwsze

KSIAŻKA DO NABOŻENSTWA KRÓLOWEJ.



W tych dniach zostanie sprzedana droga licytacji książka do nabożeństwa szóstej żony Henryka VIII, Katarzyny. Książka ta, pisana ręcznie, oprawna w srebro, ma 7,6 cm wysokości, tak, że można ją spokojnie nosić w kieszonce od kamizelki.

MUSSOLINIEMU NIE SPIESZNO DO BRIANDA.

Rzym 2. 12. (wł. eu.) Im więcej wzrasta nacisk Anglii na Mussoliniego, by się spotkał z Briandem, celem wyjaśnienia szeregu kwestyj spornych, tem zaciętszym staje się opór Włoch. Dzienniki, opierając się widocznie na urzędowych informacjach, twierdzą iż w obecnych warunkach o takim spotkaniu nie może być mowy. Mussolini ma pilniejsze sprawy, jak podróżowanie po świecie.

TURECKI MONOPOL SPIRYTUSOWY NIE OPLACIŁ SIĘ...

Warszawa 2. 12. (wł. k.) W tych dniach nastąpiła likwidacja zobowiązań, wynikłych z dzierżawienia przez kodsorcjum polskie tureckiego monopolu spirytusowego. W skład konsorcjum wchodziły zachodnie zjednoczenie spirytusowe w Poznaniu i Polskie Zrzeszenie Spirytusowe w Warszawie. Impreza ta jak wiadomo skończyła się bankructwem. W tych dniach, celem spłacenia należności dwóm bankom zagranicznym, Bank Gospodarstwa Krajowego pożyczyl konsorcjum 11 600 000. Sumę tę ma konsorcjum zwrócić w ciągu lat dziesięciu. Ogólna suma skonsolidowanych obecnie zobowiązań konsorcjum wobec rządu wynosi 28 mil. zł. Z tej sumy 70 proc. przypada na zachodnie zjednoczenie spirytusowe, zaś 30 proc. na polskie zrzeszenie spirytusowe.

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTWOWEJ RADY GOSPODARCZEJ.

Warszawa 2. 12. (wł. k.) Z istniejących przy prezesie komitetu ekonomicznego ministrów trzech komisji opiniowawczych: komisji pracy, komisji dla spraw rolnictwa i komisji dla przemysłu, projektowane jest utworzenie państwowej rady gospodarczej, która reprezentować będzie całokształt interesów gospodarczych i społecznych narodu. Ma to być instytucja autonomiczna działająca formalnie w ramach prezydium Rady Ministrów. Opracowanie szczegółów projektu rozporządzenia, mocą którego ustanowiona zostanie państwowa rada gospodarcza, powierzone będzie specjalnej komisji.

SPRAWA OCHRONY ZDROWIA PRACOWNIKÓW PAŃSTW.

Warszawa 2. 12. (wł. k.) W tych dniach z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przeszedł na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zdrowia i życia pracowników.

spotkanie między przewodniczącym obu delegacji, dr. Twardowskim i dr. Hermesem. Właściwe rokowania rozpoczną się jutro. Jak się dowiadujemy, najpóźniej do 25 grudnia podpisane zostanie przewidywany handlowy z Niemcami. Traktat handlowy ze względów technicznych będzie mógł być zawartym najpóźniej w marcu.

WYJAZD DELEGATÓW HANDLU I PRZEMYSŁU DO BERLINA.

Warszawa 2. 12. (wł. k.) W sobotę dnia 3 grudnia wyjeżdża do Berlina delegacja, złożona z przedstawicieli organizacji rolniczych, przemysłowych i handlowych, celem nawiązania bezpośrednich stosunków z przedstawicielami niemieckich sfer gospodarczych. Na czele delegacji stoi p. Żychliński, prezes Związku Cukrowników dzielnicy pruskiej, w skład jej wchodzi m. in. Minister Rolnictwa p. Gościński, ks. Radziwiłł, ze strony organizacji przemysłowych b. minister p. Kiedroń, jako przedstawiciel przemysłu górnośląskiego p. Biedermann, jako przedstawiciel Związku Przemysłowców Włókienniczych p. Trepka, w imieniu przemysłu chemicznego, oraz szereg osób z ramienia organizacji handlowych z b. posłami Warszawskimi i Wiślickimi na czele. Delegacja zabawi w Berlinie 5—6 dni. Oprócz konferencji delegacja odbędzie szereg wycieczek do ośrodków gospodarczych Niemiec.

Z posiedzenia Komisar. Rady Miejskiej W sprawie austriackiej pożyczki zagranicznej.

w Katowicach.

W czwartek odbyło się posiedzenie Komisar. Rady Miejskiej w Katowicach. Drugie z rzędu, a pierwsze z radnymi niemieckimi którzy, jak już donosiliśmy zdecydowali się, mimo poprzedniej odmowy, przyjąć mandat. Przyrzeczenia nadzieje od radnych niemieckich odebrał prezydent miasta dr. Górnik. Radnymi tymi są pp. Cichon, Schneider, dr. Wendt, Kandziora i Weichmann. Przyrzeczenie złożył także p. Brzeskot, który nie był obecny na pierwszym posiedzeniu.

Po wprowadzeniu radnych zabrał głos prezes Rady dr. Dąbrowski, i poświęcił gorące słowa wspomnienia ś. p. Stanisławowi Przybyszewskiemu.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, zaczynając od wyboru sekretarza i jego zastępcy. Sekretarzem wybrany został p. Piechulek mimo forsowania na stanowisko to kandydatury p. Jana Przybyły. Zastępcą sekretarza wybrany został radny p. Schneider z frakcji niemieckiej.

Następnie dokonano wyboru dwunastu niepłatnych członków Magistratu. Frakcja niemiecka podniosła zastrzeżenie przeciw wyborom, uważając, że urzędowni powinni dotychczasowi członkowie Magistratu. Jednak po wyjaśnieniu ze strony prezesa uchwalono przejść do porządku dziennego nad wnioskiem niemieckim, gdyż odnośna ordynacja mówi, iż ławnicy Magistratu urzędują tylko przez czas urzędowania tej Rady Miejskiej która jest wybrana.

Z polskich radców wybrani zostali pp.: Rosiek Antoni, adwokat i Ludyga Teodor, kupiec (Polskie Zjednoczenie Pracy, Juchelek Jan, poseł i Ludyga-Laskowski Jan, kupiec (P.P.S.), dr. Parczewski Bogusław, lekarz (bezpартyjny) Grajek Michał, poseł (NPR), Medlewski Dionizy, kupiec i Jesionek Wiktor, mistrz piekarski (Ch. D.)

Z niemieckiej listy zostali wybrani pp.: Schmigel (Kat. lud.), mistrz ślusarski, Jankowski (Kat. lud.), poseł Dittmer, sekr. związkowy (niem. socj.) i dr. Wendt (niem. narod.).

Rada uchwaliła m. in. dalsze 30 000 zł. na zatrudnienie dla bezrobotnych. 48 644 zł. na brukowanie ulicy Stawowej. 65 000 zł. na brukowanie ul. Wojciechowskiego 4 000 zł. na zakupno szaf dla przemysłowej szkoły dokształcającej. 5 417 zł. na zakup przyrządów szkolnych. 18 962 zł. na brukowanie ul. Dąbrowski. dodatkowo 14 000 zł. na utrzymanie szkół miejskich.

Stanowisko jednego radcy Magistratu uchwaliło zmienić w myśl wniosku Magistratu na stanowisko radcy miejskiego do spraw decernatu dobroczynności. Na stanowisko to zaproponował Magistrat p. dr. Wiktora Przybyły, dotychczasowego radcę Magistratu. Wybrano go jednogłośnie.

Na wniosek nagły radnych polskich Rada

uchwaliła 100 000 złotych na gwiazdki dla bezrobotnych i ubogich. Wreszcie na wniosek Magistratu uchwalono udzielić wszystkim urzędnikom i funkcjonariuszom Magistratu gratyfikację gwiazdkową w wysokości jednomiesięcznej płacy.

Na naczelnika obwodowego Opieki dla ubogich II okręgu wybrano p. Świętochowskiego, kupca, a zastępcą p. Kończaka, kupca.

Wybrano nadto nowy miejski Urząd Rozjemczy dla spraw mieszkaniowych z pośród przedstawicieli właścicieli realności i lokatorów. Uchwalono wypowiedzieć stanowisko przewodniczącego Urzędu Rozjemczego p. dr. Zechenterowi, prezesowi Senatu Sądu Apelacyjnego i powierzyć to stanowisko radcom miejskim-prawnikom, a w wypadkach gdzie miasto występuje jako strona zainteresowana, powołać przewodniczącego neutralnego.

Na notatkę w numerze 291 „Polski Zachodni” z dnia 2 b. m. pod napisem: „Sojusz Ch. D i części N. P. R. z Niemcami” w interesie prawdy zaznaczamy:

Sprawa wyboru sekretarza i jego zastępcy przedstawia się, jak następuje:

W Wydziale Przygotowawczym zaskoczeni zostaliśmy propozycją odstąpienia urzędu zastępcy sekretarza frakcji niemieckiej. Zdziwienie nasze na skutek tej propozycji, Chadeccja otwarcie i jasno zaznaczyła na temże posiedzeniu w obecności członków frakcji niemieckiej.

Zgadza się, że na posiedzeniu radnych polskich, w środę wieczorem, przeszła większość głosów kandydatura pana Przybyły. Zgadza się również, iż przedstawiciel Chadeccji podpisał radny Kobylński oświadczył, że zastosuje się do większości polskiej i będzie z nią razem głosował, albo odda białą kartkę.

Do oświadczenia tego nakłoniła członków Chadeccji mylna informacja, że poprzednio już uzgodniono w stronnictwach polskich, że sekretarzem będzie pan Przybyły.

Uzgodnienie rzekome nastąpiło na posiedzeniu, w którym brał udział pan Piechulek, lecz nie brał udziału panowie Brzeskot i Kobylński.

Natomiast na posiedzeniu w środę pan Piechulek nie mógł być obecnym. W czwartek po powrocie pana Piechulka stwierdzono w łonie przedstawicieli Chadeccji ponad wszelką wątpliwość, że informacja co do uzgodnienia kandydatury pana Przybyły była fałszywą i że w najszybszym razie zaszło w tym względzie nieporozumienie.

Wobec tego oświadczył imieniem Chadeccji podpisany radny Kobylński lojalnie Prezesowi Rady Miejskiej panu Dąbrowskiemu, a niemiennie i innym członkom frakcji polskich, że oświadczenie swe, jako oddane na mylniej podstawie, cofa i że Chadeccja upiera się przy kandydaturze pana Piechulka na sekretarza.

Stanowisko takie zupełnie było uzasadnione, zważywszy, że Chadeccja nie mogła rezygnować z słusznego, przysługującego jej prawa wysłania swego reprezentanta do biura Rady, zwłaszcza że starano się nas nakłonić do rezygnacji z tego prawa na podstawie mylnych przesłanek.

Przy głosowaniu, większością głosów przeszedł pan Piechulek. Kto nań oddał głosy wobec wyborów tajnych na kartki, nie jest nam wiadomym.

Na posiedzeniu zażądał podpisany radny Kobylński, by przed głosowaniem zgłoszono propozycję kandydatów, aby uniknąć rozbieżności w głosowaniu powodowany zresztą zupełnie lojalną tendencją wymienienia otwarcie nazwisk kandydatów, by frakcji niemieckiej pozostawić wolną rękę, czy będzie chciała

Zaniechanie elektryfikacji kolei austriackich świadczy o tem, że rokowania o nową pożyczkę zagraniczną dla Austrii napotykały stale jeszcze na znaczne trudności. Program inwestycyjny, przedłożony przez rząd austriacki komitetowi kontrolującemu Ligi Narodów, zawierał między innymi nie tylko projekt elektryfikacji linii kolejowych Wiedeń-Salzburg i Wiedeń-Graz, lecz również plan zmodernizowania austriackich dróg bitych.

Rząd przyznał niedawno otwarcie, że komitet kontrolujący Ligi Narodów nie wyraził swej zgody na zużycie części pożyczki na cele rekonstrukcji dróg bitych, a obecna decyzja w kierunku zaniechania dalszej elektryfikacji kolei zdaje się świadczyć wymownie o tem, że i w tej sprawie komitet kontrolujący zajął stanowisko ne-

gatywne. Korespondent „Cepsu” dowiadyuje się jednak, iż trudności, z jakimi związane jest zawarcie nowej pożyczki zagranicznej mają jeszcze głębsze przyczyny. Chodzi o to, że państwa, które po wojnie udzieliły Austrii kredytów w wysokości 1.000.000.000 szylingów, dotychczas jeszcze niezapłaconych, żądają, by rząd austriacki przed zaciąganiem nowych pożyczek przedstawił swym wierzycielom plan, według którego odbędzie się ma spłacenie pożyczek starych. Plan ten jest już podobno opracowany i zostanie zainteresowanym państwom istotnie w najbliższym czasie przedstawiony. Od stanowiska jakie wobec planu tego zajmą wierzyciele Austrii, zależne będą dalsze losy austriackiej pożyczki zagranicznej.

Ku odświeżeniu pamięci „Gazety Robotniczej”.

„Gazeta Robotnicza” nr. 274 podaje artykuł pod tytułem „Czy księża meksykańscy biorą czynny udział w zbrodniach”. W wspomnianym artykule „Gazeta Robotnicza” powołuje się na swego czasu umieszczony artykuł w którym twierdziła, że w Meksyku księża katolicyści biorą czynny udział w napadach na po-

głosować na pana Piechulka, czy też pana Przybyły.

Wniosek radnego Kobylńskiego został odrzucony, natomiast Prezes Rady zarządził pauzę celem omówienia propozycji.

W pauzie zwrócił się jeden z członków frakcji niemieckiej do radnego Kobylńskiego i zapytał go, na kogo będzie głosował. Radny Kobylński odpowiedział, że on głosować będzie na radnego Piechulka.

Zadanych innych założeń wobec frakcji niemieckiej nie było, a stwierdzić wypada, że członkowie innych frakcji poza Chadeccją i N. P. R.-em pertraktowali z członkami frakcji niemieckiej, oczywiście o kandydaturze sekretarza. Frakcja niemiecka była przeto poinformowaną, że ze strony polskiej wylania się kandydatura pana Piechulka i pana Przybyły.

Trudno przeto dopatrzeć się w powyższym „sojuszu z Niemcami”, natomiast stwierdzić wypada, że sojusz taki egzystował chyba ze strony przeciwniej, która ofiarowała frakcji niemieckiej stanowisko zastępcy sekretarza.

Dalej należy wyrazić wysokie zdziwienie, skąd „Polska Zachodnia” poinformowana jest, kto oddał głosy i na kogo.

Głosowanie wszakże odbywało się na kartki i tajnie, zatem „Polska Zachodnia” chyba ma dostęp do tajnych aktów Magistratu i chyba ma w składzie swej redakcji zaprzyśżonego grafologa, który podług charakteru pisma stwierdził, kto kartkę napisał.

Zaznaczamy, że po raz pierwszy i ostatni zabieramy głos w kampanii prasowej z pytaniami sanacyjnymi w komisarycznej Radzie Miejskiej.

Zdajemy sobie zgóry sprawę, że będzie to nie pierwsza, niesłuszną zaczepką, a czas nasz wolimy poświęcić wydajnej pracy dla miasta, aniżeli kampanii prasowej z satacją.

Oświadczamy przeto, że choćby nas, z czego zgóry sobie zdajemy sprawę, i nadal mieszało z błotem, to ani w tej sprawie, ani w dalszych polemizować z „Polską Zachodnią” nie będziemy.

Stanisław Kobylński, Jan Piechulek

ciąg. „Gazeta Robotnicza” otrzymała już na to odpowiedź od tutejszego Stow. Meżów Katolickich, którzy oświadczyli za „Patem” że w napadzie brał udział powstańcy. Dziś pisze „Gazeta Robotnicza”, że młodzieńcy katolicyści odpowiadali na ów artykuł. Jak stąd wynika „Gazecie Robotniczej” jakoś nie dopisuje pamięć, „Gazeta Robotnicza”, chcąc udowodnić, że kier bierze udział w zbrodniach, pisze, że uczestnicy zamachu na generała „Obregonę” zostali skazani na śmierć a między innymi jeden kapłan katolicki. Gdyby „Gazeta Robotnicza” sprawę dobrze zrozumiała, toby przyznała, że w czasach zamętu nierzadko się zdarza, że kapłan katolicki bywa więziony albo i na śmierć skazany. „Gazeta Robotnicza” zna choćby tylko historię polską, w której to podczas panowania rządów zaborskich kapłani katolicyści bywali prześladowani (wspomnieć choćby tylko kardynała Ledóchowskiego), więzieni a w Rosji nierzadko księża bywali wieszani albo rozstrzeliwani. Takie wypadki zdarzają się obecnie w Meksyku, gdzie rządy tamtejsze masonskie uderzają z całą bezwzględnością na pasterzy katolickich, aby tem lżej móc przedrzeć trzode. Zaznaczamy, że odpowiedzi „Gazecie Robotniczej” nie pisał żaden X, patron młodzieży, jak podaje „Gazeta Robotnicza”, lecz pisze go członek zarządu Stowarzyszenia Katolickich Meżów w Katowicach przy Kościele N. M. P. Czy „Gazeta Robotnicza” przypuszcza, że niema katolickich meżów, którzyby potrafili zaprotestować przeciw fałszywym wiadomościom, podawanym tendencyjnie przez organ PPS?

Stow. Meżów Katolickich przy kościele NMP. w Katowicach.

Motocykle

najnowsze modele 1928 motocykli RUDGE-WHITWORTH i INDJAN nadeszły. Ilustrowany cennik za nadesłaniem 60 gr wysła za pośrednictwem:

AUTO Katowice, Konopnickiej 5.

Wszelkie akcesoria i części zapasowe oraz pneumatyki. 4587

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

— :: —

PEKŁY OKOWY

Powleść z czasów plebiscytu śląskiego.

64.

Postanowił zobaczyć się w Murkach z „rejonowym”, przekonać się, czy nie zepsuło się nic w zorganizowanej tam formacji i wsadzić w spiskowców przekonanie, że zbliża się godzina akcji orężnej. Bo nie wątpił, że bardzo ważną rolę w kwestii losów G. Śląska, odegra broń.

Jadąc powoli przez las, rzucił okiem na prawo i lewo, chcąc zapoznać się z terenem przewidywanego spotkania z partią zbirów a mianowicie ujrzał punkt zborny: leśniczówkę.

Ukazała się o staję od drogi po przez sztachety kilku wysokopięnnych drzew, które pozostały siekierą nietknięte na skraju karpowiska, wrzynające się dość znacznym czworobokiem w las.

Stalowo pomalowany domek wtapiał się w tło ciemnego, szarzielonego świata drzew. Wiodła do niego niska drożynka pod murem świerków. Obok niej leżało na karpowisku kilka zwalów długich jak maszty pni oraz sażeń drzewa opałowego.

Nie zatrzymując się długo nad tym, tak interesującym go obrazkiem, Wiktor puścił się dalej i wkrótce spoczął w domku Alojzego Buły, od którego dowiedział się, że zajmujący tę leśniczówkę Niemiec odznaczał się bunczucznym hakatyzmem. Wtajemniczony w plany porucznika Buły wywnioskował, że ów leśniczy należał do organizacji szpie-

gowskiej i dlatego wybrano jego domostwo na ognisko zasadzki.

Do wojaczki skłonny chłop zdradzał chęć wzięcia udziału w tej nocej wyprawie na szwabską bojówkę, lecz porucznik lękał się, by nie pociągnęło to fatalnych dla Buły następstw, gdyby leśniczy lub kto inny rozpoznał go wśród partyzantów Nawoja.

Gdy zapadł wieczór, Wiktor, pozostawiając u Buły swój motocykl, udał się z nim do pobliskiej, na wylocie z osady tej położonej gospody. Spotkali tam dziesiętnika i trzech młodych górników, w których porucznik mógł był podejrzewać zakonspirowanych powstańców. Słuchali ciekawie wywodów Kuny, którego tylko dziesiętnik znał z twarzą, a on nastrajał słuchaczy na wojacką nutę.

Lecz wcześniej opuścił z Bułą to towarzystwo, chcąc odwiedzić jeszcze innego zaufanego człowieka na przedmieściu. Puścili się szeroką ścieżką w noc dość jasną i cudną w koronie roziskrzonych gwiazd.

Nagle gwałtowny rozgwar wylał się na pola z gardła ulicznej i uragilne wycie zaalarmowało porucznika z Bułą. Wynurzyła się z poza ostatnich domków miejskich ciemna masa kilkunastu ludzi, którzy niby stado czupurnych, wojowniczych kogutów wyskakiwali, miotali się, szarpali kogoś, dzikie wydając krzyki. Ciskali się na dwie czmychające chyzy sylwetki kobiece, jechali na ich grzbietach, wymachiwali kijami nad ich głowami.

— Haut sie, die verdamten Polen!! Schlag sie nieder! Das Sauvolk! Haut los!...

Buła szarpnął Wiktora za rękaw.

— A dyć to Bramowska. Wraca do domu z zebrania kobiet polskich. Na ta jej freliczka zawzieni sie. Żeby ich pokreńciło, te kłaki!

— Oh, pierona!... — mruknął pod nosem do siebie, porucznik, widząc, że szczuplejsza z dwu ściganych kobiet, snąc kułakiem dzielona, wywróciła się na ziemię. Zagotowała się w nim wściekłość. Odruchowo pochwylił kamień, w który uderzył butem, i puścił się kłusem naprzód, niby zwierzę z groźnie zwieszonymi rogami.

Powalona na ziemię kobieta zerwała się na nogi żwawo i uciekała co tchu, lecz banda runęła lawiną na obie kobiety i obie padły na ziemię. W tej chwili kamień, duży niby bochen chleba, wpadł w pośrodek bojówki a w ślad za nim wskoczył w nią lamparcim skokiem młody junak. W mgnieniu oka wydarł gruby kosztur z rąk najbliższego Niemca, a grzmotnął nią na oślep najbliższą. Buła poszedł za jego przykładem i pod wściekłymi razami jeden i drugi bursz nakrył się nogami.

Rozbili zciżbioną zgraję, która wneń rozpięchnęła się w pomroku. Pozostało na placu trzech, widocznie mocno podchmielonych Orgeschowców. Wygrażali im więcej kłatwami, aniżeli swymi maczugami. I oni jednak drapnęli, przepadli w ciemności, gdy porucznik i Buła natarli na nich chwacko.

Przez ten czas wyzwolone z opresji kobiety mogły być uciec już daleko. Wszelako sylwetki ich widniały o kilkanaście kroków. Gdy Kuna zbliżył się do nich, ujrzał, że jedna z nich, młodsza, jasno ubrana, słała się na ramię swej przysadzistej, po wiejsku odzianej towarzyszk. Jakby mdlejąc. Pochwycił ją za ramię i pospołu z włościanką poprowadził powoli ku czerniejącej się w pobliżu zagrodzie. A Buła postępował obok nich, rozmawiając z włościanką, którą okazała się rzeczywiście działaczka górnośląska. Bramowska, wracająca z agitacyjnego zebrania kobiet.

(C. d. n.)

Z Katowic i okolicy.

Sobota
3
grudnia
1927

Dziś: Franciszka
Intro: Barbary

Wschód słońca: g. 7 m. 23
Zachód: g. 3 m. 44
Długość dnia: g. 8 m. 21

NABOŻENSTWA JUTRO

w kościele katedralnym w Katowicach.
Godz. 6 za Franciszką Stolorza.
Godz. 6 i pół do Op. Bosk. za rodz. Dronia.
Godz. 7 do św. Antoniego na podzięk. za odebr. łaski.
Godz. 7 i pół Rocznicza za Józefa Olszowskiego.
Godz. 8 za Helenę Ganzenmueller.

Zmiany w sądownictwie.

Były podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Katowicach, p. Bolesław Mellerowicz, zwolnił się z zajmowanego stanowiska i otworzył kancelię adwokacką z dniem 1 grudnia br. w Katowicach.

Włocześnie ku uczczeniu powstania listopadowego

urządza w Katowicach kółko historyczno-kulturalne przy gimnazjum matematyczno-przyrodniczym w auli (ul. Jagiellońska), w sobotę o g. 7 w.

Sprostowanie.

W nrze 330 do notatki o uroczystości poświęcenia organów kościelnych wkładł się błąd, gdyż nie chodzi o „Chizanów”, lecz o „Chorzów”.

Akademii ku czci św. Barbary

odbędzie się w niedzielę w Siemianowicach o godz. 18 w sali p. Rufina Pawery, staraniem Chrześcijańskiego Zw. Górników. Referat na temat patronki górników wygłosi p. Sosniński.

Wystawa robót ręcznych.

Urządza ją Narodowa Organizacja Kobiet w Katowicach w dniu 10 grudnia w sali gimnazjum żeńskiego przy ulicy 3 Maja. Urzycie na niej wyroby ręczne śląskich kobiet oraz pomorskich sierot syberyjskich.

O porządek w halach dworcowych.

Obie hale dworcowe w Katowicach są stale przepełnione ludźmi, z których może połowa, to podróżni. Ludzie ci zatrzymują się i gawędzą spokojnie, stojąc po środku hali na drodze do przejść peronowych. W ten sposób przejście na peron jest dla spieszących się podróżnych zatarasowane. Moż władze kolejowe lub policyjne zechciałyby od czasu do czasu zażreć tam i zrobić porządek.

Staraniem Spółdzielni spożywców

odbędzie się w sobotę o godz. 18 w auli Sem-mieskiego odczyt p. Zalewskiego p. t.: „Finlandja wzorowy kraj kooperacji.” Będzie to szereg wrażeń z wycieczki do Finlandji.

Uregulowanie ruchu straży ogniovej na ulicach.

Ukazało się rozporządzenie Wojewody Śląskiego dotyczące uregulowania ruchu straży ogniovej na ulicach. Straż ogniova p. służyć się szeregiem sygnałów świetlnych (w nocy) i dźwiękowych (w dzień i w nocy), których nie wolno używać żadnym innym pojazdom. W razie ukazania się taboru straży spieszącej do pożaru, wszystkie, znajdujące się na jezdni wozy powinny zatrzymać się na boku ulicy, lub zmniejszyć tempo i wogóle unikać wszystkie go, co mogłoby utrudnić ruch taboru straży ogniovej. Za niezastosowanie się do powyższego rozporządzenia przewidziane są kary do 60 tys. zł. lub areszt kilkumiesięczny.

Włoczęga zatruł się gazami w suszarni.

Dnia 1 bm. znaleziono trup w cegelnicy, należącej do kopalni hr. Laury. Stwierdzono, że jest nim niejaki Gabrys Filip, lat 52 z Ralidy pow. Świętochłowice, znany jako włoczęga. Gabrys zapewne chciał tylko przespać się w suszarni, lecz spotkała go tam śmierć z powodu zatrucia gazami.

Rabunki na prostej drodze.

Szedł sobie droga Wilk Wiktor z Kochłowic do Kłodnicy, w późny wieczór dnia 30 ub. m. i kiedy mijął przydrożny las napadło go kilku zamaskowanych bandytów uzbrojonych w rewolwery. Dał im co miał — 90 zł.

Gorzej przytrafiło się Reinholdowi Gosmadowi, gdy z gotówką 140 zł., otrzymaną na „perswazyj”, wracał onejedn z N. Byłomia do N. Wsi. Bandyci, nie tylko, że mu pieniądze te zrabowali ale go do nieprzytomności obili. Cóż winien temu Gosmadowi, że nie miał większej sumy?

Tegoż dnia Idzi Wilek, funkcj. kolej został napadnięty wieczór przez Franciszkę Gamaonia, który mimo 22 wiosny życia, uprawiał rozbój na prostej drodze, na wzór swego Al-Baby. Powracającego z pracy Wilka uderzył złośliwiec drągami żelaznym w głowę i pozbawiwszy go w ten sposób przytomności, zrabował mu 120 złotych. W pościgu jednak Gamaonia ujęto.

Za sprawcami pierwszych dwu wypadków rabunku wszczęła policja energiczne dochodzenia.

— Po odnowieniu kościoła w Mysłowicach. Dzięki miastrodzonej zabiegłości proboszcza mysłowickiego, ks. prałata Bronboszcza, wielka świątynia pańska została gruntownie odświeżona i oddana wiernym. Ks. proboszcz, jak slychać, ma zamiar przystąpić do odrestaurowania starego kościoła i renowacji organów. W dziele tym parafianie mysłowickiej popra. niewątpliwie staran a ks. proboszcza.

— Z akcji odczytowej w Mysłowicach.

T. C. L. w ub roku szkolnym dało społeczeństwu miejscowemu szereg doskonałych, z różnej dziedziny odczytów, wygłoszonych przez pierwszorzędną powagi. Akcja ta zostaje obecnie wznowiona; pierwszy odczyt w T. C. L. odbędzie się w niedzielę w auli Sem-mieskiego. Inż. Szefer będzie mówił o ogólnym zarysie położenia gospodarczego w Polsce. Wstęp bezpłatny.

Z Król. Huty.

Uchwały Magistratu m. Król. Huty.

Na czwartkowym posiedzeniu postanowiono przedłożyć Radzie Miejskiej wniosek udzielenia weteranom z wojen z lat 1866 i 71 po 50 zł. na gwiazdkę. Na urządzenie „gwiazdki” dla chorych w Szpitalu Miejskim przyznał Magistrat po 5 zł. na osobę. S. Anieli, która opiekuje się biednymi chorem w mieście wyznaczono 1000 zł. dla jej wychowanków. Uchwalono zakupić stary budynek Banku Polskiego przy ulicy Piastowskiej za cenę, którą ustali powołana do tego komisja szacunkowa. Sprzet kościelny zakupiony przez Magistrat z okazji pobytu Prezydenta Rzplitej w mieście postanowiono oddać bezpłatnie kościołowi św. Jadwigi z tem, że w razie potrzeby będą go mogli jednak wypożyczać inne kościoły.

Co wyświetlają kina.

Kino Śląskie: film p. t. „Kochanka” z Harry Liedke'm i Eddą Cray. Prócz tego występ słynnego kwintetu rosyjskiego pod kierownictwem W. Lewickiego.

Teatr Union: wyświetla film p. t. „Czerwony Pirat”.

—oOo—

Z Świętochłowic.

(—) Porządek mszy św. w Świętochłowicach.

Sobota 6 g.: 11 bractwa Zad i dusze op. 6 i pół 11 Marianna Kostyra. 7 g.: 11 Jan Włodarz. 7 i pół g.: 11 Teodor Pytel.

—oOo—

Z Pszczyńskiego

X Ze Starego Bierunia

piszą nam z poinformowanej strony:

W piątkowej „Polonii” ukazał się artykuł, mogący godzić w cześć obecnego komisarzowego burmistrza w Starym Bieruniu oraz w jego zwolenników. Spieszmy z wyjaśnieniem, że obecny burmistrz Starego Bierunia jest znanym i zasłużonym Polakiem-Górnoślazakiem i jego, jak i jego zwolenników zarzuty żadne nie mogą dotyczyć. Również zakradła się omyłka w sprawie długu Starego Bierunia w wysokości 137 000 zł.; ma być 137 600 mkp.

—oOo—

Z Rybnickiego.

(X) Echa wyborów komunalnych.

Jak wiadomo odbywały się w Rybniku wybory do Rady miejskiej w dniu 15 maja br. Czynniki niemieckie skorzystawszy z drobnych zaist. przedwyborczych rozszerzyły wersję, że całe bandy sterylizowały wybory. W czasie których, partia niemiecka poniosła bardzo poważną porażkę mimo, iż przeszło 95 proc. wyborców oddało swe głosy. Wśród szeregu alarmujących wersji była pomiędzy innymi sprawa pobicia redaktora „Oberschl. Kurier” Augustyna Hergera z Rybnika, przez jedną z rzekomych band.

Tymczasem wykazało się, że wcale nie bania napadła na Hergera, lecz tylko jeden człowiek, który w osobie Józefa Skorupy z Rybnika zasiadł na ławie oskarżonych. Oskarżony do winy się nie przyznał twierdząc, iż dopiero rano o 7.45 wyszedł z domu, na co ewentualnie świadkowie, swoją żonę i teściu, którzy atoli jako krewni, skorzystali z prawa odmówienia zeznań.

Poszkodowany Herger, występujący w charakterze świadka i oskarżyciela ubocznego zeznał, iż rano przed godz. 7 w drodze do st. kościoła napadł go na rynku oskarżony i uderzył dwukrotnie grubą bambusową łaską.

Herger m. in. oświadczył, iż dotychczas z powodu pobicia go niestety na jedno ucho.

Wobec tego oświadczenia, zastępca oskarżyciela publicznego wniósł o uznanie Sądu ławniczego jako niewłaściwego, gdyż zachodził zbrodnia z § 224 k. k. a oskarżenie opiewało o występki z § 223a k. k. Sąd uznał ten wniosek i sprawę przekazał Izbie karnej.

(X) Organizacja złodziejem.

W kwietniu br. skradziono ks. prob. Kocurkowi w Dębieszku 700 marek niem. złotych, lecz na ślad złodzieja początkowo nie natrafiono. Podejrzanie padło na młodego organizatora Emanuela Makryszka z Bogucic. Wobec obciążających zeznań i świadków, sąd zasądził organizatora Makryszka na miesiąc więzienia z warunkiem odroczenia na przeciąg 3 lat.

(X) Obchód listopadowy w Niedobczycach.

W niedzielę urządza kółko śpiewackie „Lira” przy współudziale nauczycielstwa szkoły II obchód rocznicy powstania listopadowego. Program składa się z przedstawienia teatralnego wykładu o powstaniu listopadowym i występach śpiewackich.

(X) Obchód listopadowy w Pszowie.

W ubiegłą niedzielę urządził komitet z nauczycielstwem na czele „Wieczór oświatowy” połączony z obchodem rocznicy powstania listopadowego.

Kierownik szkoły Pradelok wygłosił wykład p. t. „Baśń o ludkach ziemnych” i „Cuda światła roślinnego”, ilustrowane przeżroczami, zaś nauczycielka p. Kosomonówna wykład o Kościuszcze.

Zakończył obchód pouczający wykład p. Pradeloka o historii i znaczeniu powstania listopadowego.

(X) Wystawa drobiu w Rydułtowych.

Po raz pierwszy po złączeniu Śląska z Macierzą Polską. Zw. Hodowców Drobiu i Ogrodników z współudziałem Tow. hod. goł. pocztowych „Pro patria” oraz „Do widzenia” urządziła pierwszą wystawę drobiu w sali p. Pałki. Uroczystość otwarcia nastąpi, dnia 3 grudnia br. o godz. 15. Wystawa trwać będzie do dn. 6 bm.

(X) Pożar domu.

W Turzyczu, pow. Rybnik dnia 29 ub. m. spłonął częściowo dom Józefy Mitkovej. Pożar powstał wskutek nieostrożności przy paleniu w piecu.

Z Tarnogórskiego

§ Wystawa Pracy Ręcznej Kobiet.

We wtorek, dnia 29 listopada br. zamknięta została Wystawa Pracy Ręcznej Kobiet w Tarn. Górach. Wystawa ta ma się powtórzyć także i w stołecy województwa, ażeby ludności południowej części naszego woj. dać możliwość zapoznania się z temi okazami, świadczącymi o zdolności, wytrwałości i dobrym guście naszych Ślążaczek.

Wystawa ta była jakby „ukoronowaniem” 8 miesięcznego kursu pracy ręcznej kobiet, zorganizowanego przez prof. gimn. p. Sadowskiego.

W czasach nader ciężkich, gdy nasz lud śląski był częściowo bez pracy, gdy ciężki przemysł górniczy i hutniczy był w stagnacji, obudził się w Tarn. Górach nowy przemysł rodzinny. Gdy żywiciel rodziny stanął bezrobotny, albo szedł zagranicę i przyjmowany był do pracy pod warunkiem, że dzieci swoje zasł. do szkoły mniejszości, kobieta stanęła do walki o chleb codzienny dla siebie i swej rodziny. Kółko Narodowej Organizacji Kobiet wraz z Matkami Chrześcijańskimi postanowiły prosić śląskie władze państwowe o zorganizowanie kursów pracy ręcznej dla żon i córek bezrobotnych dla wdów i sierot po powstańcach i inwalidach, aby w ten sposób stworzyć możliwość zarobienia na chleb.

Władze poparły tę akcję. Otwarto więc w lutym br. specjalne kursy, przyjmując 132 kandydatki, przydzielono im fachowe sily nauczycielskie. Uczono się kroju i szycia, bielizniarstwa, ręcznego trykotarstwa, haftu białego i ozdobnego, wyrobu szat kościelnych i sztandarów, czapkarstwa a prztem języka polskiego, rachunkowości, towaroznawstwa, higieny, historii i geografii Polski i t. p. Wśród kursistek były także Polki z poza obecnej zachodniej granicy Śląska.

Wystawa okazów udowodniła naocznie zwycięstwo wytrwałości nad wszelkimi trudnościami. Kursistki zdobyły możność zarobku i tem samem przyczyniły się do podniesienia ogólnego dobrobytu naszego społeczeństwa. Kto pracować umie i chce, nieodstąpi i goryczy w życiu bać się nie potrzebuje. Ale trzeba im tylko teraz poparcia społeczeństwa i kupiectwa, które przez zamówienia prac i zakup wyrobów przyczynia się do rozbudzenia w naszym społeczeństwie zaufania do naszej rodzimej produkcji i zwycięstwa w walce z wyrobami zagranicznymi.

Zgłosiło się już wiele nowych kandydatek. Ze otwarto dzięki Wydziałowi Oświecenia Publicznego trzyletnia średnia szkoła zawodowa żeńska, w której kandydatki będą miały możność systematycznego i dokładnego wykształcenia.

Z Cieszyńskiego

(i) Burmistrz miasta Bielska w swej obrobie.

Na wstępie poniedziałkowego zebrania plenarnego Rady miasta Bielska zabrał głos burmistrz p. Kuno Potkratz urzędowanie odpięając ataki zwrócone przeciw niemu w prasie. Przemówił mniej więcej następującymi słowy: „Artykułem umieszczonym w piśmie „Polska Zachłania” z dn. 3 bm rozszerzono wieść, że na posiedzeniu pewnego odłamu ludności ziem Cieszyńskiej (Zw. Powstańców p. red.) uchwalono 3 rezolucje, których tenorem było żądanie rozwiązania obecnej urzędującej Rady Miejskiej z powodu nielegalnej postawy pewnych partji, a przedewszystkiem prezydium R. M., stojącego wprost na antypaństwowym stanowisku.

W poczuciu zupełnego zadośćuczynienia obywatelom, tak wobec państwa, jak i wobec miasta, w duchu winnej lojalności, odpieram z całą stanowczością podobne, ogólnikowe, przedewszystkiem bezzasadne insynuacje.

„W Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z dnia 12 listopada br. pojawił się ponownie artykuł pod tytułem „Ciekawa gospodarka Rady miejskiej w Bielsku”, w którym to artykule odnośny sprawozdawca „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” znowu napada na mnie w sposób wprost nikienny. Chociaż z treści tego artykułu dość wyraźnie wynika, że chodzi w tym wypadku o sprawozdawcę o bardzo ograniczonym rozumie, albo o sprawozdawcę, który chce tym sposobem uprawiać na mnie zemstę prywatną, zdecydowałem się odnośny artykuł sprostować. Sprostowanie przedrukowała Redakcja „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w numerze 319 z dnia 19 ub. m. Uważam za zbyteczne i nie odpowiadające mej godności bronić się przeciw niskim zarzutom odnośnego oszczerczego spr-

Z Zagi. Dąbr.

(c) Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dzisiaj t. j. w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 6 wieczorem w sali b. Ratusza w Czeladzi, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującymi porządkiem dziennym: przyjęcie protokołu z 2-ch ostatnich posiedzeń; sprawozdanie Zarządu miasta; wybór sekretarza i zastępcy Rady wniosek Zarządu m. o pobieranie w roku 1928 70 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego; wniosek Zarządu m. o pobieranie w r. 1928 25 proc. dod. komunaln. do państw. podatku przem.; wniosek Zarządu m. o pobieranie w r. 1928 dodatku do patentów na wyroby i na sprzedaż trunków; wniosek om. Finansowo-Budżet. o zaopatrzenie i przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości wykonania budżetowego za rok 1926 i 1-szy kwartał 1927 r.; wybór Komisji Opieki Społecznej; wybór komisji sanitarnej; wniosek Zarządu m. o przyznanie wynagrodzenia kasjerowi Magistratu J. Sadowskiemu za czas zawieszania go w urzędowaniu; wolne wnioski.

(s) Na gorącym uczynku.

W Sosnowcu na kradzieży słoniny ujęto Annę Wójcik, zam. w Dąbrowie przy ul. Konopnickiej 20.

wzodawcy, chciałbym jednakże podkreślić, że moja osoba, — jak wszystkim dostatecznie wiadomo, — jest wszelkim ideom hakatystycznym zupełnie niedostępna. Twierdzenie sprawozdawcy, że tajemniczym celem tamy jest zaopatrzenie kłki fabrykantów bielskich w miękka wodę (deszczówkę), która sie lepiej nada je do warzenia mydła, i że dla interesów fabrykantów poświęcone być mają interesy szerokiej mas, jest nieczem innem, jak tylko bezczelnym kłamstwem i oszczerstwem.”

(i) Posiedzenie Rady Miejskiej w Bielsku.

Z początkiem tygodnia odbyło się z rzędu 24 posiedzenie Rady Miejskiej, wyjątkowo o dosyć szczupłym porządku dziennym, niemniej wcale interesujące, gdyż z powodu ataków z zewnątrz musiało Prezydium R. M. zaznaczyć swe stanowisko polityczne. Zakończono sprawę obsady 4 rejonu komlarskiego, oddając go r. m. Papakowi. Przyznano koncesję tandeclarską Zinnowi. Dr. Mika żądał upoważnienia do zbiorów i wydania kart zwalniających od powinności, na rzecz podarków świątecznych dla biednych miasta. Zdał prztem sprawozdanie z dochodów przeszłorocznych na ten cel zbieranych i użytych, w wysokości okragło 5000 i 2.250 zł.

Wiceburmistrz poseł Fuchs referował konieczność ustanowienia stałego miejsca trzeciego sekundariusza w szpitalu miejskim, co jednogłośnie przyjęto. Dłuższą debatę wywołał wniosek w sprawie dalszego przedłużenia prowizorjum, przyznanego poprzednio zakładowi elektrycznemu.

Ze względów oportunistycznych uchwalono przedłużenie prowizorjum z zastrzeżeniem restytucji uiszczonych przez konsumentów nadpłat. (v-x.)

(i) Zwrócenie błędnie złożonego statutu.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach reskryptem z d. 15 ub. m. L. Sm. 4857/6 zwrócił magistratowi w Bielsku akta, dotyczące statutu miejskiego podatku budynkowego, z wyjaśnieniem, iż nie może przedstawić Śląskiej Radzie Wojewódzkiej wniosku o zatwierdzenie przedłożonego statutu, ponieważ przepisy jego w niektórych punktach sprzeczne są z przepisami ustawowymi, odnoszącymi się do komunalnego podatku od budynków. Równocześnie polecił Magistratowi zrewidowanie postanowień zwróconego statutu, biorąc za podstawę wzór ogłoszony w Dz. u. Śl. z r. 1924 Nr. 14, poz. 56.

(i) Konkurs na posadę technika budowlanego.

Magistrat miasta Bielskiej w Województwie Krakowskim rozpiął konkurs na kontraktową posadę technika budowlanego w Xa stopniu służbowym z terminem zgłoszenia podań do 17 b. m. Bliższe warunki do otrzymania na piśmie żądanie w Magistracie miasta Bielskiej.

(i) Walne Zgromadzenie żywieckiej fabryki papieru

odbyło się dn. 24 bm. pod kierownictwem prez. i gener. dyr. inż. I. Seroga na którym po udzieleniu absolutorium z zamknięcia rachunków za 1926 r. uchwalono wypłacić akcjonariuszom po 6 zł od akcji Kupon jest już płatny w kasie papierni lub też w Banku eskontowym w Bielsku.

(i) Pożar w Aleksandrowicach.

W jednej z ostatnich noczy zapalił się dach domu Roberta Schuberta przy czym został zniszczony warsztat galvanizacyjny, przypalając właściciela o stratę wartości 3000 zł., częściowo ubezpieczeniem pokrytych. Miejsowa straż pożarna w potrzebie tej spełniła obowiązek swój z poświęceniem.

(i) Dodatki do państwowego ubezpieczenia przyswojonego w m. Bielsa za rok 1927 należne miały być do 30 ub. m. uiszczone, wobec czego z dn. 1 b. m. kasa miejska doliczać będzie procenta zwłoki. (v-x.)

(i) Wystawa Radiowa w Cieszynie.

Klub radiowy w Cieszynie otworzył w ub. czwartek I wystawę radiową, w sali „Dziedzictwa” na Starym Targu. Otwarcia dokonał prof. Błażek, w zastępstwie przewodniczącego klubu. Imieniem odbiorców radiowych przemówił dyr. Kaute dziękując. Wśród obecnych byli starosta cieszyński dr. Kisielewski, burmistrz ks. prałat Łojdź, inspektor Lechowicz przedstawiciele wojskowości i w. in. Codziennie aż do niedzieli będzie można słuchać radja do g. 10 wiecz. (h.)

CZYSTOŚĆ CIAŁA DZIECIECEGO wymaga zasypania idealnym pudrem antyseptycznym „Hygienol”.

WYSIEKI

miednicy. Dzięki zastosowaniu znanego naturalnego szlamu piszczącego następuje szybkie wssanie się ich. Gotowy okład „Gamma-Komresse”. W wszystkich aptekach i drogerjach. (1961)

Skład główny:

Buena Piszczany dla Polki, Cieszyn.

Ze stowarzyszeń.

* Związek Gospodarczy Lekarzy Polaków na Śląsku.

Walne zebranie Zw. Gosp. Lekarzy Polaków na Śląsku odbędzie się w niedzielę o godz. 13.30 w Katowicach w sali Lecznicy Spółki Brackiej przy ulicy Francuskiej 34.

* Walne zebranie K. Tow. Polek w Nowym Bytomiu

odbędzie się 8 bm. o godz. 16 w sali gimnastycznej przy ul. Hallera.

* Szopienice: miesięczne zebranie koła Narodowego Związku Powstańców i Bytch Żołnierzy odbędzie się w niedzielę o godz. 4 po poł. w sali p. Domzola.

* „Sokół” I. Katowice.

W niedzielę o godz. 17 odbędzie się zebranie miesięczne w sali wykładowej Szkoły Wydziałowej przy ulicy Szkolnej połączone z uroczystością listopadową, na które zaprasza wszystkich druhów i druhny.

* Koło Narodowego Związku Powstańców i Bytch Żołnierzy w Lipinach

odbyło zebranie pod przew. prez. Macha Romana. Na Walny Zjazd, który odbędzie się 18 grudnia br. w Katowicach na sali Katolickiego Domu Związkowego przy ul. Kilińskiego wybrano nast. delegatów: pp. Wróbla Ludwika i Wojtaszczyka Karola.

* Związek Górników w Przyszowicach

urządza w niedzielę o 16 g. ku czci patronki górników św. Barbary, uroczyste zebranie. Referent p. Musiol.

Związek Metalowców w Wetowncu

urządza w niedzielę o godz. 14 na sali p. Jaworskiego zebranie. Referent p. Sosiński.

* Roździeń-Szopienice.

Tow. gim. „Sokół” odbędzie posiedzenie dzisiaj u p. Abel o godz. 19 i pół.

* Z T-wa „Sokół” w Mysłowicach.

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę o godz. 17 w lokalu drh. Juranka w Mysłowicach. Na porządku dziennym m. in. ciekawy i interesujący odczyt prof. Skalki.



Na widok bawiących się dzieci, promieniejących zdrowiem i szczęściem, zatrzymujemy się nieraz, spoglądając z uśmiechem zadowolenia. Cieszymy się wraz z nimi, a niejeden z nas wspomina chętnie dni zabaw młodości.

Jedynie zdrowe dzieci są wesole i bawią się ochoczo!

Pamiętajcie, że dając dzieciom

Biomalz

dajecie im zdrowie!

Ich zdrowie jest waszą radością!

Biomalz jest to znakomity w smaku, dietetyczny środek odżywczy, sporządzony z najsłodszych składników jęczmiennego. Zawiera niezbęd-

ne dla organizmu sole (jak sól wapniową kwasu gliceryno-fosforowego). Stanowi on materiał budulcowy dla mięśni, krwi, kości i nerwów.

Biomalz jest do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach po cenie Zł. 5.- za puszkę 500 gr.

Na litewskim wulkanie.

Wilno, 30 listopada.

Oczy całego politycznego świata skierowane są dzisiaj na „Kaunas” (Kowno) i posunięcia rządu Waldemarasa. Spór polsko-litewski ze sfery dzieciennych pogroźek i psot litewskich wszedł ostatnio w fazę międzynarodowych not dyplomatycznych. A tymczasem w samej Litwie coraz większy chaos i niedocenianie powagi sytuacji. Powiadają, że gdy przed kilkoma dniami grupa delegatów zwróciła się do Waldemarasa, przedstawiając mu groźne niebezpieczeństwa i konieczność utworzenia rządu koalicyjnego, — miał im odpowiedzieć:

„Wosjko postawiło mnie na czele rządu, więc nie potrzebuję pertraktować z partiami. Do utrzymania się przy władzy potrzebna jest siła, a tę mam za sobą”.

Po tej, czy innej konferencji z delegatami, zostało uwieczonych 27 oficerów, co dało asumpt do pogłosek o przewrocie i upadku rządu. W tych tarcich wewnętrznych załamał się potężny dotąd plk. Plechavičius, oskarżony, o ironję, o udział w wywiadzie polskim.

I rzeczywiście, rząd Waldemarasa przejawia swą siłę w swoisty sposób. Partie socjaldemokratów uznano za wywrotową, wobec czego zamknięto ją, a należenie do niej będzie surowo prawnie ścigane. Zaostrzono przepisy stanu wojennego. Bez legitymacji nie wolno ruszyć się z domu, a na ulicach nie wolno chodzić więcej, jak po 2 osoby razem. Nawet w takich miastach, jak Olita, Szawle, Tauragis, Wilkomierz, obowiązują powyższe rygory. W stosunku do ludności polskiej areszty i wysiedlenia stosowane są w całej pełni, a ostatnio, jako „cudzoziemców”, zapowiedziano dalsze wysiedlenie 100 rodzin polskich z pasa pogranicznego.

Ze swej strony opozycja pracuje równie i to w miejscach, gdzieby się jej najmniej spodziewano. Świeżo „Aleja Swobody” w Kownie i koszały wojskowe na przedmieściu Aleksota upstrzone zostały proklamacjami, nawołującymi do strejku generalnego i zwalczania „faszystowskiego” rządu Waldemarasa. Jako termin wystąpienia oznaczono dzień 1 grudnia. Naturalnie, rząd zarządził środki ostrożności, coinał wojskowym urlopom, szaulisom nakazał być w pogotowiu. Czy jednak rząd Waldemarasa może być zupełnie pewnym swych stronników, względnie wojska? Otóż nie! Co rusz pojawiają się wieści o lokalnych buntach i niesubordynacjach wojskowych oddziałów. Nie wróży to nic dobrego na wypadek potrzeby zdecydowanego oporu. Być może w poczuciu tej niepewności sił własnych, a grożącego niebezpieczeństwa ze strony opozycji, ściślej mówiąc socjaldemokracji i emigrantów, kierowanych przez pos. Plechajtisa, spotkać się można w prasie rządowej z nawoływaniem do porozumienia z chrześcijańską demokracją („krikszczioni”) i („laudininki”). W związku z tem rozeszła się nawet dzisiaj wiadomość o utworzeniu koalicyjnego rządu, a mianowicie: premier — Merkis, b. gubernator Klaipėdy; sprawy wewn. Enczulajtis, ludowiec; wojsko — Daukantas; oświata — rektor uniwersytetu Bistras; sprawy zagraniczne — Waldemarasa; sprawiedliwość — Tuluckis, skarbowa — Rinkas. Rząd ten miał za pierwszą czynność uregulować stosunki z Polską, a przede wszystkim znieść stan wojenny na Litwie, tę prawdziwą zmorę ludności. Jednakże do rekonstrukcji gabinetu nie doszło, wobec czego uważać ją należy za „pium desiderium” ludzi, zdających sobie sprawę z tego „tańca wśród mieczy” Waldemarasa. W każdym razie bez obawy o zasadniczą omyłkę można powiedzieć, iż na Litwie wytworzyła się taka atmosfera, iż z dnia na dzień należy spodziewać się burzy.

L...k.

Jak socjaliści wyprowadzili w pole inwalidów w Roździeńniu?

Klasycznym przykładem podstępnej działalności P. P. S. może być zawarta z Zarządem Koła Związku Inwalidów Wojennych w Roździeńniu, z inicjatywą Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego, umowa o dofinansowanie wspomagania się przy wyborach i zarządzie rady gminnej.

Przewidywania i ostrzeżenia znawców lokalnych stosunków, panujących w P. P. S., przybrały konkretne kształty w niebawym sukcesie działalności P. P. S. na terenie Roździeńnia. Wynikiem ofiarnej pomocy, udzielonej przez Z. K. Zw. Inw., było zdobycie aż 3 mandatów, z których jeden tylko przypadł w udziale Związkowi Inwalidów.

Na szczególne potępienie zasługuje niecyfrowy podstęp, jakiego użył w dn. 27 10 27 członek P. P. S. w stosunku do pp. Wł. Kuca, Ant. Chmielewskiego i Wincentego Kosmali, członków zarządu Zw. Inw. Uzyskawszy podpisy wyżej wymienionych panów na rzekomo

dla blażej formalności sporządzonej deklaracji — po dokonaniu pewnych post factum zmian — spowodowali usunięcie zastępcy Związku Inw. z P. P. S., stając się mimo swych usilnych zabiegów winnymi w myśl §§ 267, 269 i 270 ustawy karnej. Powodem usunięcia miało być wstrzymanie się p. zastępcy od głosowania za połączeniem gmin i przynależności do nieznanej nikomu przyczyny — lat służby soltyśowi.

Fakt ten świadczy nader wymownie o polnej hypokryzji gorliwości P. P. S. o dobro sier robotniczych, z których przy nadarzającej się sposobności tak łapczywie wyciąga się korzyści.

Niezrozumiała jest dla nas rzecz, dlaczego panowie Dłubis i Zawisza — przytaczając w imieniu P. P. S. motywy skłaniające je do usunięcia naszego zastępcy z partii — powołują się na jego poglądy narodowe — acz przed wyborami byli tego najzupełniej świadomi.

Podwyższenie opłat pocztowych.

Od 1 grudnia b. r. obowiązuje nowa taryfa pocztowa. Według tej taryfy opłaty pocztowe wynoszą:

W obrocie krajowym: listy prywatne zwykłe do 20 gramów 25 groszy, do 250 gramów 50 groszy, do 500 gramów 80 groszy;

kartki pocztowe 15 groszy; druki zwykłe do 25 gramów 5 gr., do 50 gramów 10 groszy, do 100 gramów 15 groszy, do 250 gramów 25 gr., do 500 gramów 50 groszy, do 1000 gramów 60 groszy;

paczki zwykłe prywatne do wagi 1 kg. 1 złoty, do 5 kg 2 złote, do 10 kg 3 złote, do 15 kg 5 złotych, do 20 kg 6.50 złotych;

przekazy pocztowe zwykłe pobraniowe i zlecenia do 10 złotych 15 gr., do 25 złotych 30 groszy, do 50 złotych 45 groszy, do 100 złotych 65 groszy, do 250 złotych 90 groszy, do 500 złotych 1.30 zł., do 750 złotych 1.75 zł., do 1000 złotych 2.15 zł.;

polecenie 40 groszy, express 80 groszy.

W obrocie zagranicznym: listy prywatne zwykłe do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 gramów 40 groszy, za każde dalsze 20 gramów 30 groszy więcej; do innych państw do 20 gramów 50 groszy, za każde dalsze 20 gramów 30 groszy więcej;

kartki pocztowe do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier 25 groszy, do innych państw 30 groszy;

druki zwykłe do wszystkich państw bez wyjątku za każde 50 gramów 10 gr.;

polecenie 50 groszy, express 1 złoty.

Nadto z dnem 1 stycznia 1928 r. podwyższone zostaną opłaty telegraficzne. Każde słowo w obrocie krajowym kosztować będzie 15 groszy, nadto zasadnicza opłata do każdego telegramu 50 groszy. Najniższa opłata za telegram (10 słów) wynosić będzie dwa złote.

Z sali sądowej w Katowicach.

ZASADZENIE NIEMIECKIEGO REDAKTORA.

Sąd powiatowy w Katowicach dnia 30 listopada br. rozpatrywał sprawę Józefa Jendralskiego i Teofila Krocza oskarżonych o umyślne opublikowanie wiadomości o toczących się dochodzeniach, które dotyczyły sprawy szpiegowskiej.

Mianowicie w Nr. 148 „Oberschlesischer Kurier” z dnia 2 lipca br. ukazał się artykuł pod tytułem: „Der Rybniker Bandenuegrer Macek deutscher Spion”. Za umieszczenie tego artykułu, przedwczesne ogłaszające o dochodzeniach, toczących się w tej sprawie, inkryminowany numer skonfiskowano i pociągnięto obu redaktorów do odpowiedzialności sądowej.

Na rozprawie sądowej oskarżony Jendralski, zastępujący odp. redaktora w dniu krytycznym, tłumaczy się tem, że artykuł ten otrzymał z Rybnika i nie widział żadnego przeświadczenia w opublikowaniu go. Redaktor Teofil Krocze tłumaczył się tem, że krytycznego dnia przybył dopiero z urlopu i artykułu nie czytał, zastępował go red. Jendralski.

Sąd po naradzie uznał osk. Jendralskiego winnym występkowi z ustawy z dnia 10 maja br. i skazał go na 200 złotych grzywny lub 20 dni więzienia. Redaktora Krocza sąd uwolnił.

Błaha jest racja p. Dłubisa, wytoczona przeciw połączeniu się gmina, a wypływająca z zaciągniętej przez Szopienice pożyczki w sumie 300.000 zł. Inwestycje powzięte i realizowane przez gminę są najlepszym argumentem przeciw temu zarzutowi.

A Roździeń — czy nie może coś powiedzieć o swej pożyczce?..

Podstęp jakiego użyła miejscowa placówka P. P. S. i wypływająca stąd krzywda dla rzeszy inwalidów ich żon i dzieci — niech będzie przestroga dla Związku Wojennych Inwalidów — by przy następnych wyborach nie bratać się z wraza sobie partją wychodząc z założeń, które stać się winno hasłem: „Polepszenie bytu inwalidów może być dziełem tylko inwalidów samych”.

Inwada.

AWANTURA W KINIE

Wczorajem dnia 8 maja br. wstąpił do kina w Nowej Wsi podпиты Alfred Hosz z palącym się papierosem w ustach. Na zwróconą sobie przez kontrolerkę biletów uwagę nie zwrócił najmniejszej uwagi i palił papierosa dalej. Gdy na ponowne uwagi dziwny gość wcale nie reagował, kontrolerka zwróciła się o pomoc do policji. Policjant zażądał, aby Hosz opuścił natychmiast salę lub zaprzestał palić Hosz jednak odpowiedział policjantowi w aroganckim tonie. Wtedy policjant zmuszony był użyć siły aby wyrzucić niestosującego się do przepisów gościa z sali. Wywiązała się bójka. Piłany Hosz zaczął walić na prawo i na lewo, nie bacząc na nikogo. Z trudem przy pomocy innych policjantów udało się awanturującego się Hosza wyprosić z sali.

Na rozprawie sądowej dnia 30 listopada br. przed sądem powiatowym w Katowicach osk. tłumaczy się tem, że był bardzo pijany i nie nie pamięta, co robił.

Sąd uznał go winnym oporu władzy i skazał na 3 miesiące więzienia.

OPORNY DROGERZYSTA.

Dnia 17 maja br. do drogerji Lisowskiego w Michałowicach wszedł Inspektor Farmaceutyczny przy Wydziale Zdrowia w Województwie Śląskim, p. Niziołkiewicz w towarzystwie radcy Pilara z Dyrekcji Policji w Katowicach z zamiarem przeprowadzenia rewizji. Po wylegitimowaniu się obecnemu w składzie poczekalni drogerjiemu, H. Politowi Dakowskiemu, chcieli przystąpić do rewizji, lecz temu sie stanowczo sprzeciwił Dakowski, używając nawet siły, aby niedopuszczyć do rewizji. Urzędnicy zmuszeni byli sprowadzić policjanta, aby uskutecznić rewizję.

Na rozprawie sądowej dnia 30 listopada br. przed sądem powiatowym w Katowicach osk. Dakowski tłumaczy się tem, że nie wiedział, kto miał przeprowadzać rewizję, gdyż p. Niziołkiewicz szybko wyjął jakąś legitymację, nawet mu jej nie dał do przeczytania i zaraz schował do kieszeni.

Sąd skazał oskarżonego tylko na 30 złotych grzywny lub 3 dni więzienia uwzględniając tym razem oskarżonemu jego młody wiek i stan podenerwowania w krytycznej chwili.

Wukas.

Program radiowy.

SOBOTA 3 GRUDNIA

Warszawa, 1111.
12 00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny. 12 20—13 00 Koncert z płyt gramofonowych. 16 40—17 05 Odczyt p. t. „Bezpieczeństwo komunikacji lotniczej”. 19 00—19 15 Komunikat roln. cz. 20 30 Muzyka lekka. 22 30—23 30 Transmisja muzyki tanecznej. Kraków, 500.
10 Transmisja uroczystości ku czci św. Barbary w świątyni wielkich. Nabożeństwo w kaplicy św. Kingi z kazaniem. 11 00 Poranek w komorze Sienkiewicza. 17 20—17 45 Transmisja z Warszawy. 19 15—19 35 Rozmaitości. 20 00 Hejnał. 20 30—23 30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon” w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzynskiego.
Poznań, 280 4.
12 45—14 00 Koncert gramofonowy. 17 45—19 00 Transmisja z Warszawy. 19 10—19 35 26 lekcja języka francuskiego — wykład p. Omer Neveux. 20 00—20 20 Komunikaty gospodarcze. 20 20 Komunikat meteorologiczny. 20 30—22 00 Koncert muzyki lekkiej.
Mediolan, 315 8.
17 00—17 45 Transm. z Caffè Biffi. 21 00 Transm. z opery: „Traviata”, opera Verdęgo. Wiadomości Stefani. 23 00—23 30 Jazzband z Flascchetteria Toscana.
Wrocław, 322 6 m.
16 15 Koncert. 20 10 Wieczór lekkiej muzyki.
Praga, 318 9.
11 00 Reprodukce muzyczne.
Londyn, 351 4.
13 00—14 00 Muzyka taneczna. 14 15 Orkiestra wojskowa. 18 00 Koncert. 19 45 Koncert. 22 30—24 00 Muzyka taneczna z hotelu Savoy.
Rzym, 449.
17 30 Koncert.
Stockholm, 454 5 m.
17 00 Koncert muzyki lekkiej. 22 00 Muzyka taneczna.
Berlin, 483 9.
17 00—19 00 Muzyka lekka. 20 00 „Noc wenecka” operetka w 3 aktach J. Straussa. 22 30 Lekcja tańca i muzyka taneczna.
Wiedeń 517 2.
11 00 Koncert. 16 00 Koncert. 19 45 „Królowa”, operetka w 3 aktach Straussa. Transm. jazzbandu z Grill-roomu w hotelu Bristol.
Zurich, 588.
12 32 Płyty gramofonowe. 16 00 Koncert kapeli Gallini z hotelu Banr au Lac. 17 10 Koncert



Udoskonalajcie audycję, stosując lampę głośnikową

RE 134

1867

rezultat nadzwyczajny

„TELEFUNKEN”

Wyrób Tow. „OSRAM”.

ZE SPORTU.

WALKI ZAPASNICZE W SALI „ERMITAGE”

Czwartkowe walki zapasnicze nie były tak ciekawe, jak poprzednie wobec czego sala była niezwykle pusta. W pierwszej parze zmierzali się Szecker z Steursem. Walka była niezwykle brutalna ze strony Steursa, który jak zwykle stosował chwyt dźwizgi, by tylko ratować się przed porażką. Arbiter musiał Steursa trzykrotnie ostrzec. Walka zakończyła się wynikiem remisowym.

W drugiej parze rosjanin Orłow walczył z żydowskim zapasnikiem Perelesem, który jednak nie czuje się w formie z powodu obrażenia łokcia. Rosjanin jak zwykle walczył brutalnie Pereles nie tylko bronił się brawurą, lecz również atakował, zbierając burze oklasków. W 15 minucie zakłada Orłow swój niezawodny podwójny nelson i po 90 sekundach zwycięża. Jest to już jego czwarte zwycięstwo z podwójnego nelsona. Po walce, mimo wykrzyków „płui”, Orłow dziękuje publiczności, przybierając postawę Nerona (do którego jest mocno podobny).

W ostatniej parze nadzwyczajnie silny górnoślązak Bryła walczył w decydującym spotkaniu z sympatycznym warszawianinem Szczerbińskim. Bryła wykazał b. dobrą formę, która wskazuje, że jest on poważnym kandydatem do pierwszej nagrody. Dotąd nie poniósł żadnej porażki. Szczerbiński, o którym mówi się, że zawiódł pokładane w nim

klubu harmonji ręcznych. 21 50 Koncert na cytrach. 22 10 Muzyka taneczna kapeli Gallini z hotelu Baur Lac.

nadzieje, jest od swoich przeciwników dużo lżejszy i mimo wysokiej klasy technicznej, nie rozporządza taką siłą, jak Willing. Bryła, Steurs i Szecker. Po turnieju ostatnim w Jugosławii czuje on się również mocno wyczerpany. W walce z Bryłą słabsze siły fizyczne Szczerbińskiego mocno się uwydatniały. Walka zakończyła się w 22 minucie zwycięstwem Bryły.

Dziś, w sobotę walczą następujące pary: Orłow — Szczerbiński, decydujące spotkanie Willinga z Perelesem i drugie decydujące spotkanie Steursa z Szeckerem. Ostatnia para jest niezwykle ciekawa, bo obaj zapasnicy nie ponieśli dotąd żadnej porażki.

KOMUNIKAT Nr. 25.

Weryfikacja zawodów podokręgu Sosnowieckiego.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu zweryfikowano następujące zawody: Świt — Brynica z dnia 22 5. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Świtu z racji niepodania przez Brynicę imion graczy (Dziubek, Sobota i Horzelski). Victoria — Świt z dnia 12 6. 27 z wynikiem 3:2 i 2 punkty dla Victorii, wedł. sprawozdania Hakoach — Świt z dnia 16 6. 27 z wynikiem 4:0 i 2 punkty dla Hakoachu, wedł. sprawozdania Sosnowiec — Świt z dnia 19 6. 27 z wynikiem 4:1 i 2 punkty dla Sosnowca, wedł. sprawozdania Brynica — Świt z dnia 24 7. 27 z wynikiem 6:1 i 2 punkty dla Brynicy, wedł. sprawozdania Świt — Wirginia z dn. 29 7. 27 z wynikiem 2:1 i 2 punkty dla Świtu, wedł. sprawozdania Sosnowiec — Victoria z dnia 6 6. 27 z wynikiem 4:1 i 2 punkty dla Sosnowca, wedł. uchwały Okręgu w Katowicach. Sosnowiec — Victoria z dnia 7 8. 27 z wyni-

Polecam na święta

mój bogato zaopatrzony skład

w ozdoby na drzewka, świece na drzewka, cerfumy i mydła toaletowe po znacznie niższych cenach.

D. FREUND, Fabryczny Skład Mydła KATOWICE, ul. Mariacka 19.

Dla odsprzedawców wysoki rabat (4953)

kiem 3:0 i 2 punkty dla Sosnowca z racji przerwania zawodów przez sędziego z winy drużyny Victorii. Świt — Victoria z dnia 14 8. 27 z wynikiem 2:0 i 2 punkty dla Świtu, wedł. sprawozdania Makabi — Wirginia z dnia 14 8. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Makabi z racji wstawienia przez Wirginie niezgłoszonego gracza Pietranka. Sosnowiec — Sarmacja z dnia 14 8. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Sosnowca, wedł. sprawozdania. Makabi — Brynica z dnia 21 8. 27 z wynikiem 6:0 i 2 punkty dla Makabi, wedł. sprawozdania Świt — Hakoach z 21 8. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Świtu z racji niepodania przez Hakoach imienia gracza Buchmana. Sarmacja — Wirginia z 28 8. 27 r. z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Sarmacji z racji niestawienia się druż. Wirginii do zawodów. Sosnowiec — Wirginia z dnia 21 8. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Sosnowca z racji wystawienia przez Wirginie niezgłoszonego gracza (Stachowiecki Stan., Tad. Pietraszek, J. Januszkiewicz, R. Nowiński i J. Kubas). Victoria — Sarmacja z dnia 21 8. 27 r. z wynikiem 1:0 i 2 punkty dla Victorii, wedł. sprawozdania. Makabi — Sosnowiec z dnia 28 8. 27 z wynikiem 3:3 i po 1 punkcie dla każdego klubu, wedł. sprawozdania. Sosnowiec — Świt z dnia 28 8. 27 z wynikiem 8:2 i 2 punkty dla Sosnowca, wedł. sprawozdania Brynica — Victoria z dn. 2 10. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Brynicy wskutek wystawienia przez Victorie niezgłoszonego gracza Alojzego Specjaka. Hakoach — Makabi z dnia 8 10. 27 z wynikiem 1:0 i 2 punkty dla Hakoachu, wedł. sprawozdania. Hakoach — Victoria z dnia 16 10. 27 z wynikiem 3:0 i 2 punkty dla Hakoachu z racji wystawienia przez Victorie niezgłoszonego gracza Alojzego Specjaka.

POLONIA

Dział gospodarczy

POLONIA

Polski przemysł ceramiczny przed nowym sezonem budowlanym.

Polski przemysł ceramiczny przechodził długotrwały kryzys w okresie zastój budowlanego, który w Polsce zbyt długo się przeciągał. Nie też dziwnego, że wiele cegieł w okresie tym zawiesiło swą produkcję, inne zaś ograniczyły ją znacznie i starały się jako tako kryzys przetrzymać; o jakiejś rozbudowie, lub modernizacji zakładów ceramicznych, nie było nawet mowy. Właściciele cegielni, pospołu zresztą z przedsiębiorcami budowlanymi, wzdychali do chwili, gdy budownictwo się wzmoże, tymczasem zaś szukać zajęć i dochodów ubocznych, bo ruch budowlany z roku na rok nie dopisywał.

W poprzednich kilku latach budowano głównie na prowincji, posługując się jako materiałem budowlanym, bądź to drzewem, bądź też w lokalnych, drobnych cegielniach wykonana cegła. Wielkie cegielnie tylko od czasu do czasu otrzymywały zamówienia na dostawę przy budowie gmachów publicznych i bardzo nielicznych domów, lub zakładów przemysłowych. Dopiero sezon budowlany bieżącego roku można uważać za zwrotny, gdyż budownictwo wzmożło się do tego stopnia, że nieprzygotowane cegielnie nie mogły w pełni wyżytkować tej z dawna oczekiwanej koniunktury. Na rynku ujawnił się brak cegły, dachówki, pustaków, kafli i t. p. wyrobów przemysłu ceramicznego, powodując zwyżkę cen. Częstokroć, wobec braku cegły na miejscu, aby nie przerywać roboty przedsiębiorcy budowlani musieli sprowadzać cegłę z daleka koleją lub automobilami, co wobec znacznego w stosunku do ceny, ciężaru materiału, wpłynęło na podrożenie budowy. I tak np. Warszawa w sezonie budowlanym r. b. potrzebowała około

180 milionów cegły. Z tego najbliższe okolice dostarczyły około 150 milionów. Resztę wypa- dło sprowadzić z okolic dalszych.

W interesie zarówno budujących, jak i przemysłu ceramicznego należałoby w przyszłym sezonie uniknąć powtórzenia błędów. Dążeniem cegielni poszczególnych okręgów winno być takie usprawnienie swej produkcji, aby nadażyć przypuszczalnie o jakie 50 proc. zwiększyć zamówieniom w roku przyszłym. Posiłkowanie się przywozem cegły z daleka jest tylko stratą drogiego kapitału. Wysokie ceny na cegle i dachówkę nie leżą również w interesie przemysłu ceramicznego. Zasada, „że wielki zysk da się osiągnąć tylko przy wielkim obrocie”, jedynie jest racjonalną.

Zwiększenie zysku zakładów ceramicznych może być osiągnięte głównie na drodze jak największego zmechanizowania produkcji. Maszynowy do wyrobu cegieł używane są stosunkowo nie drogie. Natomiast ogromna rubryka w kosztach produkcji stanowi: robocizna i opał.

W okręgach przemysłowych Górnego Śląska. Na podstawie umowy zbiorowej pomiędzy Związkiem Pracodawców dla przemysłu ceglarskiego, a Związkiem Pracowników Budowlanych, ceny robocizny w czerwcu br. zostały ustalone jak następuje:

maszyniści i rzemieślnicy	6.64
pałace i pomoc. maszynistów	5.92
robotnicy na dole i przebiegacze	5.04
robotnicy placowi	4.56
wypalacze	6.75

Powyższe płace rozumieją się za 8-min. godzinny dzień pracy, robotnicy zaś pracujący na akord otrzymują o 25 proc. więcej. Zapew-

ne w przyszłym sezonie, wobec zapotrzebowania na robotników, płace robotników wykwalifikowanych będą wyższe. Każde zatem zastąpienie pracy rąk, pracą mechaniczną musi opłacić się sownie.

Istnieje możliwość, a nawet już po części można obserwować to zjawisko, że wobec spodziewanego wielkiego zapotrzebowania na cegle, powstają cegielnie budowane prymitywnie, bez zwracania uwagi na oszczędne zużycie opału, możliwe, że cegielnie takie znajdą zbyt na swe wyroby w ciągu najbliższego sezonu, lecz w miarę uruchomienia cegielni nowoczesnych nie będą mogły wytrzymać konkurencji.

Wielkie zakłady ceramiczne zaś przygotowały się już do kampanji przyszłego roku. Ostatnio obradował w Warszawie zjazd ceramiczny na którym wyłoniono stałą delegację mającą zająć się sprawami obchodzącymi poszczególne związki, a więc kwestjami: socjalno-ubezpieczeniowymi, kredytowymi, statystyką i t. d. Zwołaniem delegacji będzie również badanie zapotrzebowania i wytwórczości poszczególnych dzielnic i okręgów, oraz kształtujących się w związku z tem koniunktury rynkowej. Na zjeździe tem poruszono również sprawę rokowań celnych z Niemcami, wyrażając się przeciw ulgom celnym na kafele Narzekano pozbawienie na wysoki podatek obrotowy, który wynosi 2 i pół proc.

Ogólna produkcja większych zakładów ceramicznych Polski można szacować w przybliżeniu na około półtora miliarda sztuk cegły, przypuszczalnie zapotrzebowanie w roku przyszłym przekroczy tę cyfrę. Mada polityka kredytowa, popieraniem zakładów urzędowych wzorowo, należałoby w interesie, budowlanych i ludności — mającej korzystać z nowo-wbudowanych domów, dążyć do potanienia cen cegły na rynku krajowym. Domy budowane z cegły, za którą, jak obecnie płaci się

80 do 100 zł. za 1000 szt. loco plac cegielni, nie licząc wysokich kosztów dostawy muszą wypaść bardzo drogo. O zwalczaniu zastój budowlanego pisało i mówiło się już wiele. Teraz, gdy w związku ze stałym postępem gospodarczym w kraju, uruchomienie budownictwa staje się możliwym, należy wszelkimi siłami podsyć budownictwo przede wszystkim przez zapewnienie dostatk taniego materiału budowlanego.

—★—

Wiadomości gospodarcze.

NA CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH. SPŁD. BYDŁA WIEKSY.

Wykaz spędu i cen zwierząt rzeźnych na centralnej targowicy w Mysłowicach za czas od 28 ub. m. do 2 b. m. przedstawia się następująco: krów 648, jałówek 56, buchaj 61, wołów 18, cieląt 66, nierogacizny 2364, co wynosi razem 3213 sztuk. Płaceno za 1 kg. żywej wagi: buchaj: kl. b. — 1.55 gr. do 1.70 gr.; kl. c — 1.40 gr. do 1.55 gr.; krowy i jałowki: kl. a — 1.80 zł. do 1.90 zł. kl. b 1.60 do 1.80 zł; kl. c 1.40—1.60 zł; kl. d 1.20—1.40 zł; kl. f 1.— do 1.20 zł; nierogacizna: kl. a 2.60—2.80 zł; kl. b 2.40—2.60 zł; kl. c 2.10—2.40 zł; kl. d 1.80—2.10 zł; cielęta: 1.80 — 2.20 zł. Podaż i popyt duży. Tendencja mocna. Ceny stale. Ogólny spód o 329 sztuk większy aniżeli w ostatnim okresie sprawozdawczym.

GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 2 12. (PAT) Papiery państw.: 5 proc. pożyczka konwers. 66 50 d. larówka 63 75 — 64 00. 10 proc. pożyczka kolejowa 102 50 — 103 00. 5 proc. pożyczka kolejowa konwers. 62 50 — 63 00. 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00 — 93 00, 8 proc. listy zastawne Państwa 92 00 — 93 00, 8 proc. obligacje kom. Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00 — 93 00.

Warszawa, 2 12. (PAT) Akcje: Powszechn. Bank Kredytowy 25 00. Bank Dyskont. 130 00. Bank Polski 154 50 — 155 00 — 154 75. Bank Zachodni 30 50. Czersk 102. Warsz. Cukier 31 60. Łazy 0 42. Wysoka 132 00. Warsz. Węgiel 110 75 — 112 50.

GIELDY TOWAROWE. ZBOŻE.

Poznań, 2 12. (PAT) Gielda zbożowa: żyto 39 00 — 40 00 pszenica 47 — 48 00 jęczmień 33 — 35 00. jęczmień brow. 39 50 — 41 00, owies 32 75 — 34 50, mąka żytnia 70 proc. 56 75.

Berlin, 2 12. (PAT) Gielda zbożowa: pszenica 239 — 242 00 żyto 240 — 242 00, jęczmień brow. 220 — 266 00 owies 201 — 211 00, kukurydza 210 — 212 00, mąka pszenna 31 — 34 50, mąka żytnia 32 — 34 20.

Odpowiedzialny redaktor:

Wincenty Kasperowicz.

NOTOWANIA DEWIZ. z dnia 2. XII. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie	Katowice	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Yorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				kup. i spr. daj.	„								
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	47 025	43 50	—	—	—	58.15	—
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	47. —	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113	100 (d. d. l.)	—	—	—	51.72	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123 45	1 R. M.	—	—	—	—	20 42 1/2	23.90	607 25	—	121 86	—
Begia	5 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	34 89 3/4	3.98 1/2	355 50	—	72 475	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	2 591	791	15 65	—	3 20	—
Budapeszt	6	105 01	100 000 k. w.	—	—	—	—	73.31	27 88 1/2	—	—	90.75	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 d. d.	361.20	359 40	—	—	169.31	12 0 1/2	40 42 1/4	1.027.50	209 55	—
Kopenhaga	5	138 88	100 k. d.	—	—	—	—	112 32	13 1 3/4	26.32 1/2	681	139 —	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	13.61	43.39	—	—	21 442	—	4.88 3/4	124 02 —	25.30	—
New-York	3 1/2	5.18	1 \$	3.92	8.68	—	—	4 1885	1.88 1/2	—	25 40 3/4	5.18475	—
Paryż	5	100	100 fr. fr.	35.15	34.98	—	—	10.485	124.02	3.93 1/2	—	20 40	—
Rzym	7	100	100 l. t.	26.48	26.35	—	—	12.41	164 5/8	—	75.50	15.365	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	174.36	171.50	—	—	23.74	89 8/8	5 43 1/2	138 15	28.145	—
Stockholm	4	138 88	100 k. szw.	—	—	—	—	80 785	25.30 3/8	19 29 1/4	490. —	—	—
Wiedeń	6 1/2	105.01	100 szyl.	—	—	—	—	113.03	13 08 —	20.9 3/4	680 75	139 90	—
							59.03	34.59	—	39	—	73.125	—

*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalone przez Bank Śląski. — Banque de Silesie.

PATENTY na wynalazki
wzory, znaki
Int. **Janusz Wyganowski**
rzecznik patentowy
były Radca Urzędu Patentowego Rz. P.
WARSZAWA, Ordynacka 6. • Tel. 161-50.

Stenotypistka- Korespondentka

oprócz polskiego języka doskonały niem.
samodzielna potrzebna. — Szczegółowe
oferty z warunkami przyjmuje Sp. Akc.
Polskie Zakłady „SIEMENS”, Warszawa.
Foksal 18. 1992

2 pokoje na biuro

w śródmieściu Katowic

poszukuje od zaraz poważne
Tow. Przemysłowo - Handlowe.
Zgłosz. pod „A. L. S.” do Adm. Polonii.

Meble Meble

Maks Goldberger

Kraków, ulica Szpitalna 9.

Sklep mebli i lustar

w wielkim wyborze, po najniższych
cenach, na dogodnych warunkach.

Na gwiazdke

polecam mój bogato zaopatrzony skład:

Damskie torebki, teki, portmonetki,
portfele, walizki, przybory do go-
enia, fajki, towary sta-
lowe, zabawki, gry, ozdoby na
choinki, różne mydła — i inne
praktyczne rzeczy

po bardzo niskich cenach

Dom Towarowy J. Polak

Katowice, ul. 3-go Maja 34.

Udzielam Kredytu !!!

Najtaniej na nadchodzące
święta możesz zaopatrzyć się w

garderobę męską i dziecięcą

w firmie

J. ALTMANN

Katowice, Wojciechowska 24

Dojdzie tunelem od kawiarni „Astor”

Przyjmuję zamówienia z własną materiałową

Ogłoszenia w przemyśle

a zwłaszcza w handlu spełniają taką
rolę, jak nawozy w rolnictwie. Wy-
dajność gleby zależy od sioso-
wania odpowiedniego nawozu, zaś
zyski w handlu zależą od umiejętnego
reklamowania się

Restauracja Grand Katowice

Kosciuszki 38 W. S. D. Telefon 1492

Z powodu święta sw. Barbary odbędzie się w moim lokalu

KONCERT

W niedzielę, 4 grudnia br.

Polecam i zwracam szczególną uwagę na mój pierwszorzędną

lokal dla zebrań towarzyskich

Na zabawy gwiazdkowe i na karnawał odłaje po niskich

cenach moją salę Klubu i Stowarzyszenia.

Prócz tego polecam mój obfity i wyborny spis potraw na

obiady i kolacje.

Menu od zł. 1.70

Lokal dobrze opalony. Dobre używane piwo. Sympatyczny

i przyjemny pobyt w lokalu.

W. z. M. Grani'za.



**SZLACHETNY
I
WYTWORNY
TRUNEK**

**COGNAC
RAYNAL**

☆☆☆

V.O.

V.S.O.P.

1875/1800

WSZĘDZIE DO NABYCIA

Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eks-
porterów, wychodzący 48 razy
rocznie w czterech językach.

**SŁUŻBA INFORMACYJNO-
HANDLOWA**

udziela gratisowo wywiady
i porady zainteresowanym w
handlu zagranicznym.

Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specja-
nie rozpowszechniony w Euro-
pie centralnej. Poradnik dla
wszystkich kupców. Najsku-
teczniej sły organ dla ogłoszeń
domów handlowych, maga-
ynów, hurtowni, importer-
ów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

RUDOLF SCHICK & CO.

LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

Zwycięzca czasu i przestrzeni

SAMOLOT

stwarza nowe rynki zbytu.

TOWARY

wysyłane drogą powietrzną z miasta produkcji
przychodzą wcześniej do miasta przeznaczenia, niż
doreczane na miejscu samochodami lub końmi.
Warszawa - Łódź - Kraków - Lublin - Gdańsk - Wiedeń.

Wolne posady

POTRZEBNI

do kuchni kucharki i bufe-
trów ze sw. a. do Pol-
ni. Sosnowe 5078 a

biscytowa 28. 5090 a.

KUCHARKA

do wszystkiego do samotnego
pa. a na wieś od-
raz potrzebna. Zgłoszenia pod:
„Zarządca” do poczty Paruszo-
wice, powiat Rybnik. 5098 a.

Poszukuję

Pracownika m. str. g. i. s. z. do Pol-
ni. Niemce. chwałebnem. świ-
dectwami. poszukuje posady
w powyższym zawodzie. Łask-
we oferty do Polni. Kr. Huta,
pod „GL. SLR”. 5102 a.

Poszukuję

Inteligentną osobę lat 30 po-
szukuje posady do zajęcia się
gospodarstwem do starszego pa-
na, tylko na polskim. Gór-
nym. oferty pod „M. S.” do
Polni. 5060 a.

Handlowiec

kilkunastoletnia praktyka, ka-
modzielny, branz samcho-
dowa, technicz-
na i elektrycz-
na. Zgłoszenia do admn. Polo-
ni. Katowice, pod „Sklad”. 5093 a.

SPRZEDAM

stolarnię z urza-
dzeniem elek-
trycznym, wóz
pogrzebowy o-
raz dom miesz-
kalny położony
na polsk. Sła-
sku w miejsc-
owości przemy-
sławskiej. Reflek-
tanci zechcą
złożyć swoje
oferty do Polo-
ni. pod „E. L.
100”. 5077 a.

POSZUKUJĘ

składu kole-
nego z 1. i 2. i 3. i 4. i 5. i 6. i 7. i 8. i 9. i 10. i 11. i 12. i 13. i 14. i 15. i 16. i 17. i 18. i 19. i 20. i 21. i 22. i 23. i 24. i 25. i 26. i 27. i 28. i 29. i 30. i 31. i 32. i 33. i 34. i 35. i 36. i 37. i 38. i 39. i 40. i 41. i 42. i 43. i 44. i 45. i 46. i 47. i 48. i 49. i 50. i 51. i 52. i 53. i 54. i 55. i 56. i 57. i 58. i 59. i 60. i 61. i 62. i 63. i 64. i 65. i 66. i 67. i 68. i 69. i 70. i 71. i 72. i 73. i 74. i 75. i 76. i 77. i 78. i 79. i 80. i 81. i 82. i 83. i 84. i 85. i 86. i 87. i 88. i 89. i 90. i 91. i 92. i 93. i 94. i 95. i 96. i 97. i 98. i 99. i 100. i 101. i 102. i 103. i 104. i 105. i 106. i 107. i 108. i 109. i 110. i 111. i 112. i 113. i 114. i 115. i 116. i 117. i 118. i 119. i 120. i 121. i 122. i 123. i 124. i 125. i 126. i 127. i 128. i 129. i 130. i 131. i 132. i 133. i 134. i 135. i 136. i 137. i 138. i 139. i 140. i 141. i 142. i 143. i 144. i 145. i 146. i 147. i 148. i 149. i 150. i 151. i 152. i 153. i 154. i 155. i 156. i 157. i 158. i 159. i 160. i 161. i 162. i 163. i 164. i 165. i 166. i 167. i 168. i 169. i 170. i 171. i 172. i 173. i 174. i 175. i 176. i 177. i 178. i 179. i 180. i 181. i 182. i 183. i 184. i 185. i 186. i 187. i 188. i 189. i 190. i 191. i 192. i 193. i 194. i 195. i 196. i 197. i 198. i 199. i 200. i 201. i 202. i 203. i 204. i 205. i 206. i 207. i 208. i 209. i 210. i 211. i 212. i 213. i 214. i 215. i 216. i 217. i 218. i 219. i 220. i 221. i 222. i 223. i 224. i 225. i 226. i 227. i 228. i 229. i 230. i 231. i 232. i 233. i 234. i 235. i 236. i 237. i 238. i 239. i 240. i 241. i 242. i 243. i 244. i 245. i 246. i 247. i 248. i 249. i 250. i 251. i 252. i 253. i 254. i 255. i 256. i 257. i 258. i 259. i 260. i 261. i 262. i 263. i 264. i 265. i 266. i 267. i 268. i 269. i 270. i 271. i 272. i 273. i 274. i 275. i 276. i 277. i 278. i 279. i 280. i 281. i 282. i 283. i 284. i 285. i 286. i 287. i 288. i 289. i 290. i 291. i 292. i 293. i 294. i 295. i 296. i 297. i 298. i 299. i 300. i 301. i 302. i 303. i 304. i 305. i 306. i 307. i 308. i 309. i 310. i 311. i 312. i 313. i 314. i 315. i 316. i 317. i 318. i 319. i 320. i 321. i 322. i 323. i 324. i 325. i 326. i 327. i 328. i 329. i 330. i 331. i 332. i 333. i 334. i 335. i 336. i 337. i 338. i 339. i 340. i 341. i 342. i 343. i 344. i 345. i 346. i 347. i 348. i 349. i 350. i 351. i 352. i 353. i 354. i 355. i 356. i 357. i 358. i 359. i 360. i 361. i 362. i 363. i 364. i 365. i 366. i 367. i 368. i 369. i 370. i 371. i 372. i 373. i 374. i 375. i 376. i 377. i 378. i 379. i 380. i 381. i 382. i 383. i 384. i 385. i 386. i 387. i 388. i 389. i 390. i 391. i 392. i 393. i 394. i 395. i 396. i 397. i 398. i 399. i 400. i 401. i 402. i 403. i 404. i 405. i 406. i 407. i 408. i 409. i 410. i 411. i 412. i 413. i 414. i 415. i 416. i 417. i 418. i 419. i 420. i 421. i 422. i 423. i 424. i 425. i 426. i 427. i 428. i 429. i 430. i 431. i 432. i 433. i 434. i 435. i 436. i 437. i 438. i 439. i 440. i 441. i 442. i 443. i 444. i 445. i 446. i 447. i 448. i 449. i 450. i 451. i 452. i 453. i 454. i 455. i 456. i 457. i 458. i 459. i 460. i 461. i 462. i 463. i 464. i 465. i 466. i 467. i 468. i 469. i 470. i 471. i 472. i 473. i 474. i 475. i 476. i 477. i 478. i 479. i 480. i 481. i 482. i 483. i 484. i 485. i 486. i 487. i 488. i 489. i 490. i 491. i 492. i 493. i 494. i 495. i 496. i 497. i 498. i 499. i 500. i 501. i 502. i 503. i 504. i 505. i 506. i 507. i 508. i 509. i 510. i 511. i 512. i 513. i 514. i 515. i 516. i 517. i 518. i 519. i 520. i 521. i 522. i 523. i 524. i 525. i 526. i 527. i 528. i 529. i 530. i 531. i 532. i 533. i 534. i 535. i 536. i 537. i 538. i 539. i 540. i 541. i 542. i 543. i 544. i 545. i 546. i 547. i 548. i 549. i 550. i 551. i 552. i 553. i 554. i 555. i 556. i 557. i 558. i 559. i 560. i 561. i 562. i 563. i 564. i 565. i 566. i 567. i 568. i 569. i 570. i 571. i 572. i 573. i 574. i 575. i 576. i 577. i 578. i 579. i 580. i 581. i 582. i 583. i 584. i 585. i 586. i 587. i 588. i 589. i 590. i 591. i 592. i 593. i 594. i 595. i 596. i 597. i 598. i 599. i 600. i 601. i 602. i 603. i 604. i 605. i 606. i 607. i 608. i 609. i 610. i 611. i 612. i 613. i 614. i 615. i 616. i 617. i 618. i 619. i 620. i 621. i 622. i 623. i 624. i 625. i 626. i 627. i 628. i 629. i 630. i 631. i 632. i 633. i 634. i 635. i 636. i 637. i 638. i 639. i 640. i 641. i 642. i 643. i 644. i 645. i 646. i 647. i 648. i 649. i 650. i 651. i 652. i 653. i 654. i 655. i 656. i 657. i 658. i 659. i 660. i 661. i 662. i 663. i 664. i 665. i 666. i 667. i 668. i 669. i 670. i 671. i 672. i 673. i 674. i 675. i 676. i 677. i 678. i 679. i 680. i 681. i 682. i 683. i 684. i 685. i 686. i 687. i 688. i 689. i 690. i 691. i 692. i 693. i 694. i 695. i 696. i 697. i 698. i 699. i 700. i 701. i 702. i 703. i 704. i 705. i 706. i 707. i 708. i 709. i 710. i 711. i 712. i 713. i 714. i 715. i 716. i 717. i 718. i 719. i 720. i 721. i 722. i 723. i 724. i 725. i 726. i 727. i 728. i 729. i 730. i 731. i 732. i 733. i 734. i 735. i 736. i 737. i 738. i 739. i 740. i 741. i 742. i 743. i 744. i 745. i 746. i 747. i 748. i 749. i 750. i 751. i 752. i 753. i 754. i 755. i 756. i 757. i 758. i 759. i 760. i 761. i 762. i 763. i 764. i 765. i 766. i 767. i 768. i 769. i 770. i 771. i 772. i 773. i 774. i 775. i 776. i 777. i 778. i 779. i 780. i 781. i 782. i 783. i 784. i 785. i 786. i 787. i 788. i 789. i 790. i 791. i 792. i 793. i 794. i 795. i 796. i 797. i 798. i 799. i 800. i 801. i 802. i 803. i 804. i 805. i 806. i 807. i 808. i 809. i 810. i 811. i 812. i 813. i 814. i 815. i 816. i 817. i 818. i 819. i 820. i 821. i 822. i 823. i 824. i 825. i 826. i 827. i 828. i 829. i 830. i 831. i 832. i 833. i 834. i 835. i 836. i 837. i 838. i 839. i 840. i 841. i 842. i 843. i 844. i 845. i 846. i 847. i 848. i 849. i 850. i 851. i 852. i 853. i 854. i 855. i 856. i 857. i 858. i 859. i 860. i 861. i 862. i 863. i 864. i 865. i 866. i 867. i 868. i 869. i 870. i 871. i 872. i 873. i 874. i 875. i 876. i 877. i 878. i 879. i 880. i 881. i 882. i 883. i 884. i 885. i 886. i 887. i 888. i 889. i 890. i 891. i 892. i 893. i 894. i 895. i 896. i 897. i 898. i 899. i 900. i 901. i 902. i 903. i 904. i 905. i 906. i 907. i 908. i 909. i 910. i 911. i 912. i 913. i 914. i 915. i 916. i 917. i 918. i 919. i 920. i 921. i 922. i 923. i 924. i 925. i 926. i 927. i 928. i 929. i 930. i 931. i 932. i 933. i 934. i 935. i 936. i 937. i 938. i 939. i 940. i 941. i 942. i 943. i 944. i 945. i 946. i 947. i 948. i 949. i 950. i 951. i 952. i 953. i 954. i 955. i 956. i 957. i 958. i 959. i 960. i 961. i 962. i 963. i 964. i 965. i 966. i 967. i 968. i 969. i 970. i 971. i 972. i 973. i 974. i 975. i 976. i 977. i 978. i 979. i 980. i 981. i 982. i 983. i 984. i 985. i 986. i 987. i 988. i 989. i 990. i 991. i 992. i 993. i 994. i 995. i 996. i 997. i 998. i 999. i 1000. i 1001. i 1002. i 1003. i 1004. i 1005. i 1006. i 1007. i 1008. i 1009. i 1010. i 1011. i 1012. i 1013. i 1014. i 1015. i 1016. i 1017. i 1018. i 1019. i 1020. i 1021. i 1022. i 1023. i 1024. i 1025. i 1026. i 1027. i 1028. i 1029. i 1030. i 1031. i 1032. i 1033. i 1034. i 1035. i 1036. i 1037. i 1038. i 1039. i 1040. i 1041. i 1042. i 1043. i 1044. i 1045. i 1046. i 1047. i 1048. i 1049. i 1050. i 1051. i 1052. i 1053. i 1054. i 1055. i 1056. i 1057. i 1058. i 1059. i 1060. i 1061. i 1062. i 1063. i 1064. i 1065. i 1066. i 1067. i 1068. i 1069. i 1070. i 1071. i 1072. i 1073. i 1074. i 1075. i 1076. i 1077. i 1078. i 1079. i 1080. i 1081. i 1082. i 1083. i 1084. i 1085. i 1086. i 1087. i 1088. i 1089. i 1090. i 1091. i 1092. i 1093. i 1094. i 1095. i 1096. i 1097. i 1098. i 1099. i 1100. i 1101. i 1102. i 1103. i 1104. i 1105. i 1106. i 1107. i 1108. i 1109. i 1110. i 1111. i 1112. i 1113. i 1114. i 1115. i 1116. i 1117. i 1118. i 1119. i 1120. i 1121. i 1122. i 1123. i 1124. i 1125. i 1126. i 1127. i 1128. i 1129. i 1130. i 1131. i 1132. i 1133. i 1134. i 1135. i 1136. i 1137. i 1138. i 1139. i 1140. i 1141. i 1142. i 1143. i 1144. i 1145. i 1146. i 1147. i 1148. i 1149. i 1150. i 1151. i 1152. i 1153. i 1154. i 1155. i 1156. i 1157. i 1158. i 1159. i 1160. i 1161. i 1162. i 1163. i 1164. i 1165. i 1166. i 1167. i 1168. i 1169. i 1170. i 1171. i 1172. i 1173. i 1174. i 1175. i 1176. i 1177. i 1178. i 1179. i 1180. i 1181. i 1182. i 1183. i 1184. i 1185. i 1186. i 1187. i 1188. i 1189. i 1190. i 1191. i 1192. i 1193. i 1194. i 1195. i 1196. i 1197. i 1198. i 1199. i 1200. i 1201. i 1202. i 1203. i 1204. i 1205. i 1206. i 1207. i 1208. i 1209. i 1210. i 1211. i 1212. i 1213. i 1214. i 1215. i 1216. i 1217. i 1218. i 1219. i 1220. i 1221. i 1222. i 1223. i 1224. i 1225. i 1226. i 1227. i 1228. i 1229. i 1230. i 1231. i 1232. i 1233. i 1234. i 1235. i 1236. i 1237. i 1238. i 1239. i 1240. i 1241. i 1242. i 1243. i 1244. i 1245. i 1246. i 1

**Grand Prix
Rzym 1926**

KONIAK

SZUSTOWA

**Grand Prix
Liege 1926**

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami

Konkurs.

Magistrat miasta Królewskiej Huty rozpisuje konkurs na posadę

technika-rysownika

WYMOGI:

1. Ukończenie średniej szkoły budowlanej
2. Co najmniej 2-letnia praktyka w budownictwie podziemnym,
3. Obywatelstwo polskie,
4. Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Wynagrodzenie według umowy.

Posada do objęcia od zaraz.

Termin wnoszenia podań 15. XII. 1927 r.

Królewska Huta, dnia 2 grudnia 1927 r.

Magistrat.

MEBLE

sypialki, jadalni, gabinety, kuchnie urządzone biurowe komplety i pojedynczo
Wielki wybór, ceny przystępne poleca

Spółka Stolarska

Tel. 1898 3-go Maja 26 Tel. 1898

Dla rozpoczynającej się
Sprzedawcy Gwiazdkowej
zapatrzyliśmy nasz skład w

dywany

mości. dywaniki, filimy, prawdziwe dy-
wany wełniane i młotki, dywaniki,
marchewki i kopy na stoły
do niebywałego wyboru.

Jeżeli dzisiaj wybieracie możemy każdemu życzeniu dot. jakości, wielkości
wzoru, doboru kolorów itp. z łatwością uczynić zadość. Kupujcie zatem o-
becnie, towar będzie na dogodnych warunkach spłaty aż do
gwiazdki rezerwowanej. Ceny najniższe przy najlepszych gatunkach towaru.

**Dywan
Walter**

Katowice

Młyńska 5

Telefon 335.

Poszukujemy pierwszorzędnej

siły biurowej

do natychmiastowego objęcia po-
sady, biegle piszącej na maszynie
ze znajomością stenografii w je-
zyku polskim i niemieckim [938
Oferty z podaniem warunków pro-
simy skierować pod „Kopalnia
Matylda, Katowice ad Chrzanów.

Restauracja

Zdrój Okocimski

dawniej Kissling

Katowice, ul. Sławowa nr. 19

Ogłoszenie w sobotę, 3-go grudnia

Wielkie Świąteczne

Od godz. 10 ej

podgadanie i kieł-
basa z kołtaznane

z dobroci.

Wczoraj kiełbasę

smar. Dobrze

pielegnowane okom

skie piwa. Znakomit

obiady i obfite kolacje

A. KRAJAL.

Palais Flank

Telefon 2194.

Katowice, Mickiewicza 22

Lokal towarzyski

Specjalna kuchnia.

Baczność!

Szanowną Publiczność, która dotychczas swoje
zapotrzebowanie na czasopisma i gazety przy moim
stoisku gazet, w Ryuku nr 12 przy przystanku tram-
wajowym była przyzwyczajona pokrywać, uprzejmie
zawiadamiam, że z dniem 1 grudnia na podstawie
wypowiedzenia gospodarza t. j. Banku Ziemskiego
miejsce to opuścić musiałem.

Powód do tego surowego wypowiedzenia został
uskuteczony pod niesłychanym naciskiem w sposób
niemoralny i bez skrupułów przez mego konkurenta

To wypowiedzenie dotknęło mnie bardzo ciężko
gdyż za interes wypłaciłem poprzednikowi 10.000 zł
słownie: dziesięć tysięcy zł, a obecnie musiałem
opuścić moje główne stoisko bez jakiegokolwiek
odszkodowania.

Upraszam zatem moją szanowną klientelę, która
postępowanie mojej konkurencji również potępi,
swoje zapotrzebowanie nadal pokrywać przy innym
stoisku gazet.

Te są: przy ulicy Pocztowej 1. — ul. św. Jana 1
ul. 3-go Maja 31 obok restauracji „Eldorado”
ul. Andrzeja 1 — ul. Kościuszki 26.

Z wysokim poważaniem

A. Nowak

Biuro dzienników Katowice.



Kiełbasa
Koniak

Futra

dański i męskie
po cenach konku-
rencyjnych, rów-
nież na asygat
Społdzielni STOK
daje na 6-cio
miesięczne raty

B. Buchtański
KRAKÓW
ul. Florjańska 7.

COLOSSEUM

ul. Wolności 48 Król. Huta Tel. 1354, 1619

Od soboty, dnia 3-go bm.

Luciano Albertini

w swoim najnowszym superszlagierze
p. t.

Rinaldo Rinaldini

10 aktów.

Do tego: **dobry farsa** 2-aktowa.

WYŁECZENIE RYCHŁE

HEMOGEN

przetworzonego

MAGISTRA

KLAWE



ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

Czy wiesz, że samoloty Polskiej Linii Lot-
niczej przewiozły dotychczas 20 tysięcy pasa-
żerów 350 tysięcy różnych towarów i 300 ty-
sięcy listów?

Korzystajcie z komunikacji powietrznej.

Szybkość — taniść — bezpieczeństwo.

Gdańsk—Wrzeszcz lotnisko tel. 415-31

Wiedeń, Tegetthofstr 7 Mezzanin 71-0-84.

lotnisko tel. 48-5-60.

Łódź, ul. Piotrowska 67, tel. 3-11, lotnisko

tel. 26-15.

lotnisko tel. 22-75.

JAK ZBUDOWAĆ

RADIOODBIORNIK

ucz. wydawnictwa Księgarni

M. ARCT

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 35

Odbiorniki kryształkowe:

- | | |
|--|------|
| Opis, budowa, schematy przez
Burzyńskiego | 1.60 |
| 4 odbiorniki kryształkowe teczka
Radioamatora | 1.45 |
| Radioodbiorniki lampowe, 28 od-
biorników przez M. Jeżewskie-
go i A. Janika | 5.— |
| 17 Radioodbiorników przez A.
Boguszeńskiego w 2 części po
i wiele innych. | 1.60 |

KATALOGI BEZPŁATNIE.

Wychodzące od pewnego czasu katowickie piśmiśko sanacyjne podaje że ono
„dzierży rekord nakładowy wśród pism na Kresach Zachodnich”. —
Nie wiemy w jakiej ilości, niepłaconych przez nikogo, a zatem i nie-
czytanych przez nikogo, egzemplarzy piśmiśko to wychodzi, stwierdzamy jednak

że nakład płatny naszego pisma

był i jest najwyższym wśród całej prasy polskiej na Śląsku

Nota ta tego piśmiśka, nosząca wszelkie cechy sądowo-karnej nieuczciwej konkurencji
zmusza nas do tego sprostowania. — Jesteśmy zawsze gotowi prawdziwość na-
szego oświadczenia udowodnić publicznie, przez porównanie naszych ksiąg z księgami
spółki wydawniczej owego piśmiśka.

Administracja „Polonia”